



# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

5 MARCA 2021 R. | NR 09 (1516) | CENA: 2,70 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1200 egz. |  /TYGODNIK.SANOCKI

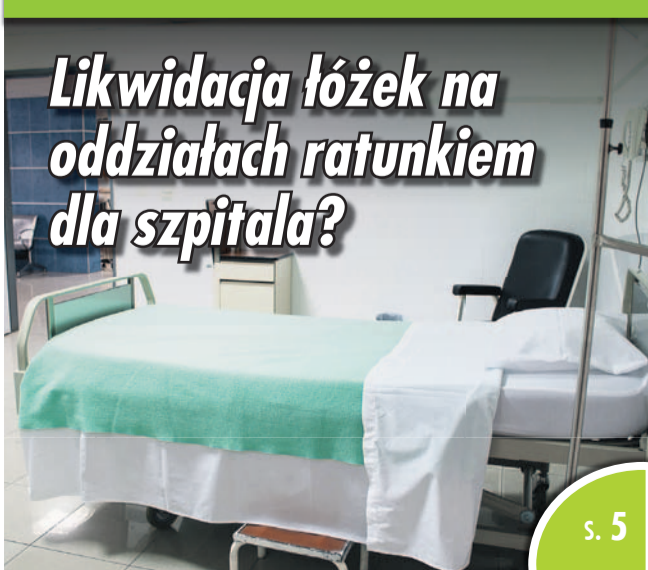
## Zuchwałe Niedźwiadki upolowały złoto!



s. 12

SPZOZ w Sanoku

### Likwidacja łóżek na oddziałach ratunkiem dla szpitala?



s. 5

Dzień Kobiet



8 marca

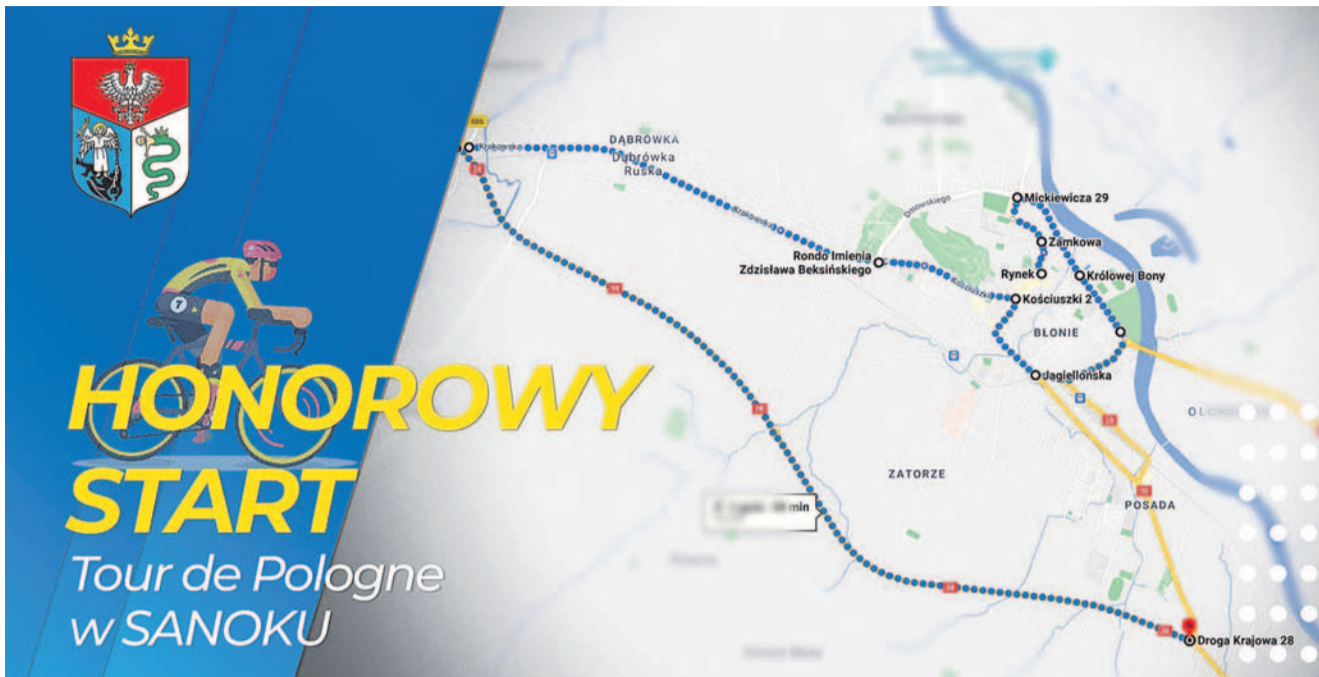
s. 9

*Z okazji Dnia Kobiet – najpiękniejszego dnia w roku – życzę wszystkim Paniom, aby serdeczny, szczerzy uśmiech zawsze towarzyszył im podczas codziennych zajęć w zakładach pracy i w domach i by wraz z nadchodzącą wiosną spełniły się najskrytsze marzenia*

Burmistrz Sanoka  
Tomasz Matuszewski

Wyścig kolarski

# Start honorowy Tour de Pologne w Sanoku



Sanok stanie się miejscem, gdzie rozpocznie się honorowy start Tour de Pologne. Najlepsi kolarze rozpoczną rywalizację na Rynku, przejadą ulicami: Zamkową, Mickiewicza, Królowej Bony, Lwowską, Jagiellońską, Kościuszki, Rymańską, Krakowską, następnie wjazd na obwodnicę i trasę nr 28 i 84 w kierunku Leska i Soliny. Tour de Pologne to jeden z najważniejszych wyścigów świata.

78. Tour de Pologne UCI World Tour odbędzie się w dniach od 9 do 15 sierpnia. Jest to jeden z najważniejszych wyścigów świata, który należy do prestiżowego cyklu UCI World Tour, zrzeszającego największe imprezy kolarskie w tym Tour de France czy Giro d'Italia. Po raz pierwszy

narodowy wyścig został zorganizowany w 1928 roku. Podczas tegorocznych zmagani do Polski przyjadą oprócz kolarzy z reprezentacji narodowej najlepsze drużyny z całego globu. Podczas kilkudniowej rywalizacji kolarzy na trasie kibicuje im blisko 3 mln osób. Telewizja Polska

transmituje to wyjątkowe wydarzenie przez ponad 50 godzin. Ponadto organizatorzy planują transmisje live do 120 krajów na świecie, to ogromna promocja Sanoka. Organizatorzy Tour de Pologne coraz bliżej, zatwierdzenia etapu Sanok - Rzeszów. Tomasz Matuszewski spotkał się z Czesławem Langiem, organizatorem 78. Tour de Pologne, którego start honorowy jest planowany na połowę sierpnia w Sanoku. Poniżej dyskutowali między innymi nad możliwym przebiegiem trasy w mieście. Wstępnie

ustalono, że start pelotonu odbędzie się na Rynku, dalej ruszy ulicami: Zamkową, Mickiewicza, Królowej Bony, Lwowską, Jagiellońską, Kościuszki, Rymańską, Krakowską, następnie wjazd na obwodnicę i trasę nr 28 i 84 w kierunku Leska i Soliny. To ogromna promocja dla naszego miasta, bowiem jest to jedno z najważniejszych przedsięwzięć sportowych w naszym kraju, jak i na świecie. Niebawem odbędzie się kolejne spotkanie, dotyczące organizacji wyścigu.

dcz

Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych

## Nowa siedziba Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sanoku

W czasie ostatniej sesji radni wprowadzili z wolnych środków do budżetu Powiatu Sanockiego 4 mln zł., które będą przeznaczone na realizację zadania pn. „Rozbudowa i przebudowa budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego” przy ulicy Jagiellońskiej 22 w Sanoku.

To bardzo ważna i długo oczekiwana inwestycja, która poprawi warunki lokalowe i znacząco zwiększy komfort nauki i zabawy dzieci niepełnosprawnych.

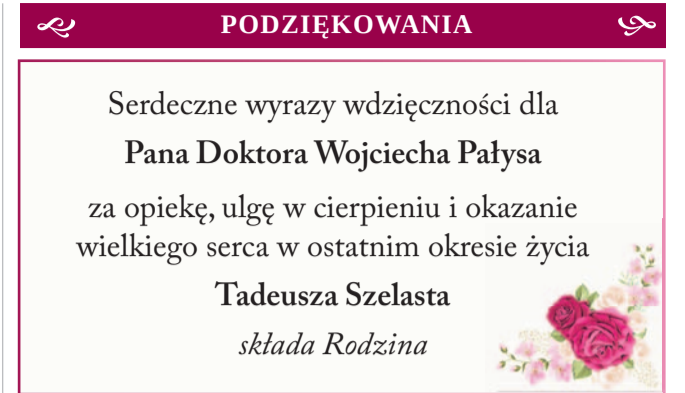
Na realizację zadania Powiat Sanocki otrzymał 4 mln zł dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Został też złożony nowy wniosek o kolejne 4 mln zł. Powiat Sanocki zabezpieczył 500 tys. zł.

Zakres inwestycji obejmuje przebudowę części istniejącej, a więc wykonanie nowego zaplecza sanitarnego na dwóch kondygnacjach wraz z sieciami użytkowymi oraz rozbudowę o nową część budynku.

Na poziomie piwnic powstaną szatnie, a na pozostałych kondygnacjach będą wykonane nowoczesne sale dydaktyczne, węzły sanitarne, pomieszczenia pomocnicze wraz z sieciami użytkowymi, instalacją fotowoltaiczną OZE, przyłączami elektrycznymi i kanalizacją sanitarną. Obiekt będzie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, wyposażony m.in. w windę wewnętrzną. Obok budynku będzie utwardzony parking, nowy plac zabaw i przebudowane ogrodzenie.

Rozliczenie pozyskanych środków finansowych nastąpi do końca 2022 roku.

Źródło: Powiat Sanocki



Serdeczne wyrazy wdzięczności dla  
Pana Doktora Wojciecha Pałysa  
za opiekę, ulgę w cierpieniu i okazanie  
wielkiego serca w ostatnim okresie życia  
Tadeusza Szelasta  
składa Rodzina

## Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” Pamięć o wyklętych

Od 2011 r. 1 marca obchodzony jest w Polsce Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Jego celem jest upamiętnienie tych, którzy po II wojnie światowej z bronią w ręku przeciwstawili się narzuconej siłą władzy komunistycznej.

W tym roku ze względu na obostrzenia sanitarne nie odbył się tradycyjnie organizowany bieg Tropem Wilczym. Instytut Pamięci Narodowej opracował materiały edukacyjne <https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/materiały-edukacyjne/wirtualna-paczka-edukac/zolnierze-wykleci>. Na stronie są przybliżone sylwetki walczących, motywy, wydarzenia i skutki dzia-

kwiaty i znicze w miejscach pamięci. O godz. 20.05 w Programie 1 Polskiego Radia wyemitowany został koncert pt. „Młodzi Niezlomnym” w wykonaniu zespołu SOUL Sanok. W upamiętnienie tych wydarzeń włączyli się harcerze Hufca Ziemi Sanockiej, którzy odwiedzili w tym dniu burmistrza miasta.

– Podziękowania kieruję do komendanta Hufca Ziemi



łalności konspiracyjnej w powojennej Polsce.

Burmistrz Tomasz Matuszewski wraz z przewodniczącym Rady Miasta Andrzejem Romaniakiem, starostą sanockim Stanisławem Chęciem, wicestarostą Januszem Ceculą zastępcą ds. rozwoju Arturem Kondratem, złożyli wieńce przed tablicą upamiętniającą żołnierzy antykomunistycznego oddziału partyzanckiego Narodowych Sił Zbrojnych.

Ze względu na obostrzenia sanitarne święto nie odbyło się w tradycyjnej oprawie, sanocianie indywidualnie składali

Sanockiej phm. Marii Kurkarewicz, którą gościłem dziś wraz z harcerzami. Z okazji przypadającego 22 lutego Dnia Myśli Braterskiej otrzymałem od komendanta honorową złotą odznakę „Zasłużony dla Hufca Ziemi Sanockiej”. Jest to dla mnie wyróżnienie i motywacja do dalszego wspierania działalności harcerzy. Korzystając z okazji, podziękowałem za ich obecność i aktywność w społeczności lokalnej – napisał burmistrz Tomasz Matuszewski na swoim oficjalnym profilu.

ew

APTEKA PEŁNIĄCA DYŻUR W DNIACH:



08.03.2021 – 15.03.2021  
Apteka Dr. Max, ul. Błonie 1

„Tygodnik Sanocki”

Pismo Samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 464 27 00

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – b.blazewicz@tygodniksanocki.pl,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Barucki, Tadeusz Krotos, Amelia Piegoń, Lidia Tul-Chmielewska

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 464 02 21 lub oddziały „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-464-02-21

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia  
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa  
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a  
41-203 Sosnowiec

# Zakończenie konsultacji społecznych

## Sanoczanie chcą większego Sanoka

W Sanoku zakończyły się konsultacje społeczne w sprawie poszerzenia granic miasta. Wstępne wyniki przedstawił Bogdan Struś, przewodniczący komisji do spraw przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Sanoka. Ich wynik stwierdza jednoznacznie, że sanoczanie chcą większego Sanoka.

Konsultacje trwały od 15 do 26 lutego. Zgodnie z uchwałą Rady Miasta, punkty konsultacyjne, gdzie można było wypełnić i wrzucić do urny ankietę, zostały zlokalizowane w budynku Urzędu Miasta i w jednostkach organizacyjnych podległych urzędowi. Osoby zainteresowane konsultacjami mogły wyrazić swoją opinię, korzystając z punktu konsultacyjnego zlokalizowanego w każdej dzielnicy miasta.

61 procent respondentów opowiedziało się za poszerzeniem granic Sanoka i to jest bardzo pozytywny sygnał. Zaktywizowali się mieszkańcy wszystkich dzielnic: ankiety były wypełniane proporcjonalnie do liczby mieszkańców, najwyższą frekwencję zanotowano na Wójtostwie, najniższą – na Zatorzu. Ogółem wypełniono 1550 ankiet, w tym ważnych głosów oddano 1375.

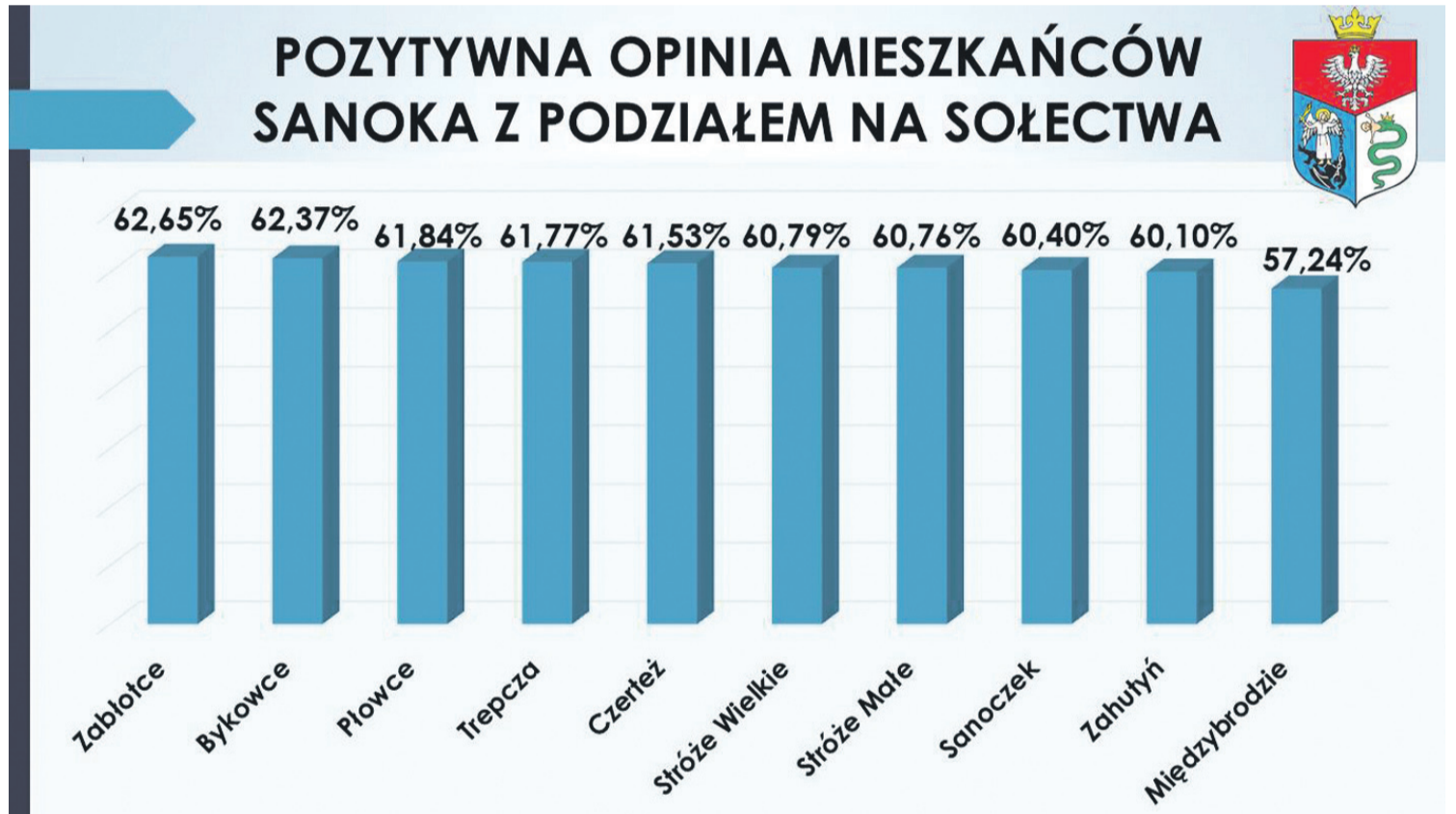
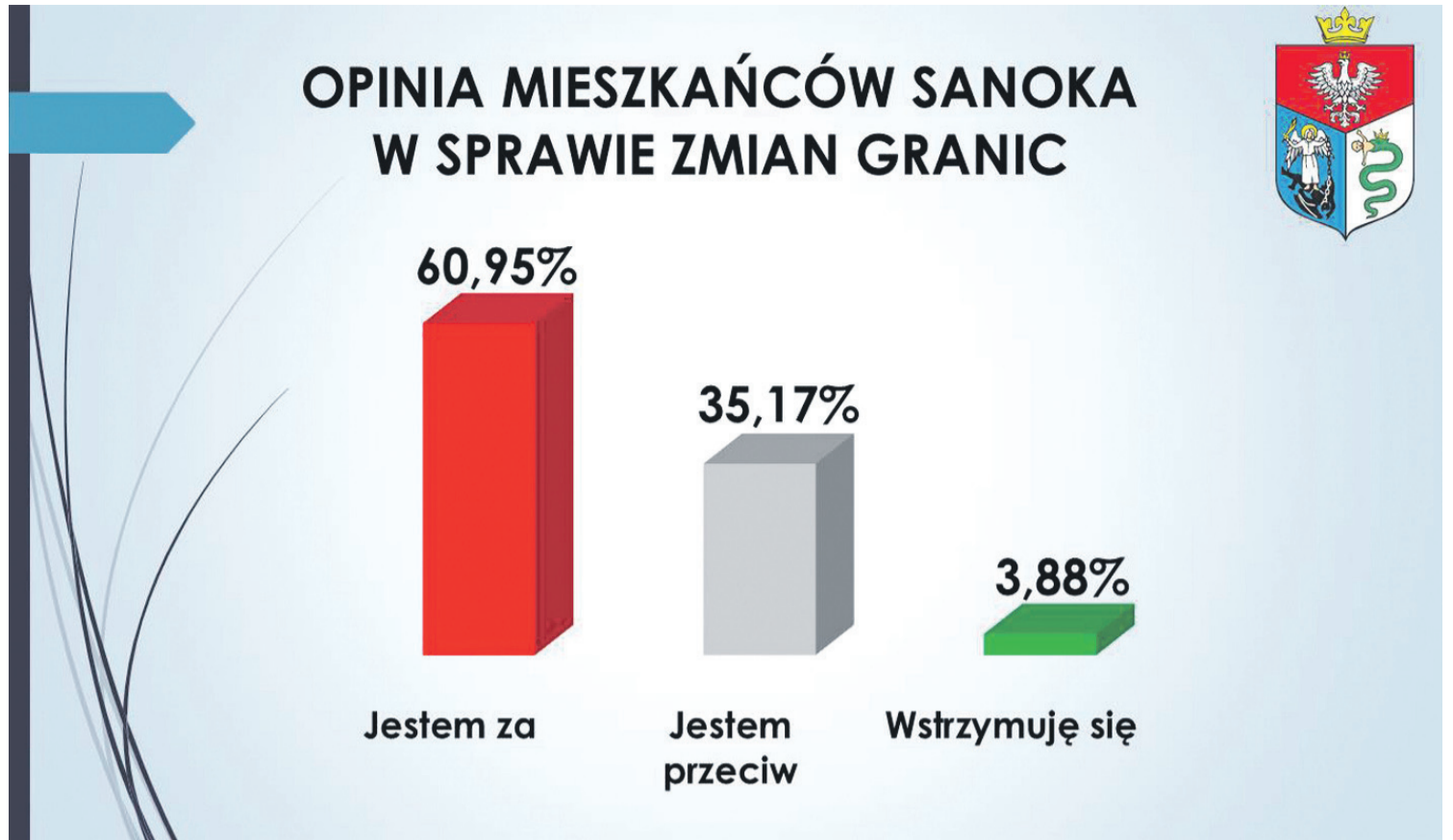
61 procent respondentów opowiedziało się za poszerzeniem granic Sanoka i to jest bardzo pozytywny sygnał.

Burmistrz Tomasz Matuszewski podziękował sanoczanom za udział w konsultacjach.

– Bardzo dziękuję wszystkim, którzy wyrazili swoją opinię w konsultacjach społecznych, jak również tym, którzy logistycznie wspomogli organizację tego przedsięwzięcia, dbając o bezpieczeństwo mieszkańców i stosując się do zaleceń reżimu sanitarnego. Dziękuję pracownikom urzędu oraz kierownikom i pracownikom podległych jednostek. Raz jeszcze dziękuję mieszkańcom Sanoka, którzy wykazali się troską o dobro wspólne i wyrazili swoją opinię w konsultacjach. Niebawem poinformujemy Państwa, jakie kolejne kroki zostaną podjęte w związku z procedurą poszerzenia granic Sanoka.

Frekwencja procentowo nie odbiegała od frekwencji w miastach, które w województwie podkarpackim przystąpiły do procedury poszerzenia granic, takich jak Rzeszów czy Krosno. Zważywszy na okres pandemii, możemy mówić w Sanoku o sporej mobilizacji mieszkańców.

red.



LESKO

# Komu zabijanie niewinnych istot sprawia przyjemność?

Malownicze Lesko, ulica Stawowa 11, ogródki działkowe i bestialsko zabite koty. Tak wygląda obraz bieszczadzkiego miasteczka. Do tej pory wszystko układało się dobrze. Pięć karmielek zwierząt, które były zgłoszone do Urzędu Miasta i Gminy Lesko sprawowało opiekę nad 12 kotami, które zamieszkiwały teren ogródków działkowych. Koty były zaszczepione, wysterylizowane, odrobaczone. Kotki miały swoje domki, były oswojone.

– Jest dwóch mieszkańców, którym zwierzęta bardzo przeszkadzają, jeden z nich zagroził karmicielce, że „zrobi selekcję kotów, bo jest ich tutaj za dużo”. Około dwóch tygodni temu w okresie dwóch dni znaleziono kilka martwych kotów. Na ciałach dwóch zwierząt nie było widocznych żadnych obrażeń zewnętrznych, natomiast jeden miał zmiażdżoną główkę tępym i płaskim narzędziem, mógł być to młotek. Karmicielki postanowiły pochować zwierzęta – relacjonuje zdarzenie Anna Michoń-Hus, inspektor OTOZ Animals Sanok.

Niestety, po kilku dniach od tego incydentu padły kolejne cztery koty. Żadnych obrażeń zewnętrznych. Jednemu puściła się krew z pyszczka, co może świadczyć o otruciu. Sprawa została zgłoszona na policję. Policjanci przyjęli zgłoszenie od zdesperowanej karmicielki zwierząt, jednak ich ciała, jak

**W Lesku przy ulicy Stawowej 11 w okolicach ogródków działkowych dokonano makabrycznego odkrycia. Ciała siedmiu bezbronnych istot zostały odnalezione przez ich opiekunki. Komu zabijanie sprawia przyjemność, kto jest odpowiedzialny za bestialstwo względem bezbronnych zwierząt? Pomóżmy znaleźć oprawcę, dziś skrzywdził zwierzęta, jutro może skrzywdzić nas!**



i miejsce nie zostały zabezpieczone do dalszego postępowania.

– Złożyliśmy zawiadomienie w KPP Lesko, jako organizacja, o bestialskim unicestwieniu siedmiu kotów, otruciu i siłowym zabiciu. Występujemy w sprawie jako strona pokrzywdzona – dodaje.

Ciała kotów w różnym stanie rozkładu zostały wykopane przez policyjnych techników kryminalistyki z Ustrzyk Dolnych i zabezpieczone do badań sekcyjnych i toksykologicznych.

– Udało nam się znaleźć zakopane ciała dwóch kotów. Ich ciała zostały przekazane

na badania do Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Krośnie, gdzie zostanie przeprowadzona sekcja zwłok, spreparowane próbki kotów zostaną odesłane do Puław na badania toksykologiczne. Cała procedura potrwa około dwóch, trzech tygodni – wyjaśnia Anna.

Koszt badania toksykologicznego to prawie 1 tys. złotych od jednej próbki. Organizacja pokryje wszystkie koszty. Gmina Lesko powinna również pokryć koszty badań, ponieważ jej obowiązkiem jest opieka nad wolno żyjącymi kotami, w tym ich dokarmianie.

– Gmina była poinformowana o tym fakcie i nic z tym nie zrobiła – uważa inspektorka.

3 marca nad ranem został znaleziony kolejny martwy kot, drugi jest w bardzo ciężkim stanie. Pozostałe zostały przewiezione do gabinetu weterynaryjnego w celu badań. Jeżeli zostały otrute, nie wiadomo czy przeżyją. Wszystkie osoby mające jakkolwiek wiedzę na temat bestialskiego mordowania kotów w Lesku przy ulicy Stawowej 11 proszone są o kontakt z OTOZ Animals Sanok lub z KPP Lesko.

– Pomóżcie nam udowodnić winę podejrzanym o ten czyn osobom, którym zabijanie sprawia przyjemność – apelują inspektorki z OTOZ Animals Sanok.

dcz

Spotkanie Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego

## Coraz mniej dostępnych łóżek covidowych

**Od czterech tygodni w naszym województwie zaobserwowano dwukrotny wzrost zachorowań na koronawirusa. Dramatyczna sytuacja jest w powiecie sanockim, gdzie na 217 łóżek dla pacjentów covidowych zajętych jest 200.**

Spotkanie poprzedziło posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, w czasie którego analizowano sytuację w województwie i diagnozowano bieżące problemy związane ze wzrostem zachorowań na Covid-19. W konferencji prasowej, która odbyła się 2 marca uczestniczył podkarpacki państwowy wojewódzki inspektor sanitarny Adam Sidor, który podkreślił, że sytuacja na Podkarpaciu jest dynamiczna.

– Od czterech tygodni notujemy wzrost zachorowań. Kolejny tydzień będzie decydujący, jeśli chodzi o rozwój epidemii w naszym regionie, dlatego apeluję o przestrzeganie zaleceń sanitarnych i stosowanie zasady: dystans, dezynfekcja, maseczka. W tej chwili

jest to kluczowe do zahamowania wzrostu zakażeń – powiedział dr Adam Sidor.

Dr Sidor podkreślił, że wzrost zachorowań względem stycznia na Podkarpaciu wynosi 30 procent.

– Z niepokojem patrzymy na kolejne dni. Najbliższy tydzień będzie decydujący. Dobrze byłoby, gdyby poziom zachorowań zatrzymał się na 4-5 tys., ponieważ ma to wielkie znaczenie dla wydolności systemu opieki szpitalnej, zarówno dla osób, które są dodatnie, ale także dla osób, które chciałyby skorzystać z usług szpitala – dodał.

– W związku z niekorzystną sytuacją epidemiczną nastąpił przyrost pacjentów hospitalizowanych z powodu COVID-19. Różnica w przyroście jest

znaczna. O ile w połowie lutego mieliśmy hospitalizowanych 790 pacjentów, to na dzień 2 marca – po dwóch tygodniach – w szpitalach przebywa 1 245 pacjentów. Oznacza to, że w ciągu dwóch tygodni podwoiliśmy liczbę osób hospitalizowanych. Ta sytuacja wiąże się z ogromnym wysiłkiem ze strony lekarzy i białego personelu. Apeluję, aby w trosce o własne bezpieczeństwo i osób nam najbliższych, stosować się do wymogów sanitarnych – powiedziała wojewoda podkarpacka Ewa Leniart.

– Na ten moment sytuacja z zabezpieczeniem dostępu do łóżek szpitalnych w regionie jest dobra. Mamy do dyspozycji, z decyzji wojewody, 1772 łóżka przeznaczone dla pacjentów z COVID-19. Jest to bezpieczny zapas dedykowany zakażonym pacjentom, którzy wymagają hospitalizacji. Sytuacja jest analizowana na bieżąco, będziemy reagować ade-

kwatnie do potrzeb – zapewniła wojewoda.

Najtrudniejsza sytuacja była w szpitalu powiatowym w Sanoku. Z 217 łóżek dedykowanych pacjentom zakażonym koronawirusem było zajętych 200. Podobnie w Dębicy i Mielcu. Obecnie największy wzrost liczby zachorowań obserwuje się w powiecie rzeszowskim oraz w samym Rzeszowie

– Konsekwencją tego jest wzrost wypełnienia łóżek szpitalnych zarówno w łańcuckim szpitalu, jak też tymczasowym w Rzeszowie. W tej ostatniej placówce przy MSWiA planowaliśmy uruchomienie modułu z 28 dodatkowymi miejscami w przyszłym tygodniu, ale w tej sytuacji nie będziemy zwlekać z decyzją, tylko w porozumieniu z dyrekcją zrobimy to w tym tygodniu, po to, aby zapewnić dostęp do łóżek dla pacjentów covidowych – zaznaczyła Ewa Leniart.

dcz

## Punkty szczepień w Sanoku i powiecie sanockim



### SANOK

	<b>Centrum Medyczne ESKULAP</b>	
	B I J Hajnus Spółka Jawna Sanok ul. Krakowska 76	13 333 50 08
	<b>Ośrodek Rehabilitacji i Odnowy „SANVIT”</b>	
	Sanok ul. Łazienna 1	13 465 50 88
	<b>NAFTA-MED” Sp. z o.o.</b>	
	Sanok ul. Daszyńskiego 20	507274300
	<b>Domowa Opieka Medyczna”DO-MED”</b>	
	Sanok ul. Konarskiego 18	606 970 034
	<b>Punkt Pobrań</b>	
	Ul. Kołtątaja 5	13 440 32 20, 502 501 002
	<b>Przychodnia</b>	
	ul. Przemyska 24	13 465 41 07
	<b>Ośrodek Opieki Pospitalnej</b>	
	ul. Konarskiego 18	22 815 20 07

### POWIAT SANOCKI

	<b>VITA - FAMILIA</b>	
	Tarnawa Górna 80	13 462 00 39
	<b>SUCH-MED Such Przemysław</b>	
	Besko ul. Błonie 1A	134 673 723
	<b>MEDICSAN Sp. z o.o.</b>	
	Zarszyn ul. Podkarpacka 6	134671017
	<b>MEDICSAN Sp. z o.o.</b>	
	Nowosielce św. Floriana 2	134672028
	<b>SPZPOZ w Komańczy</b>	
	Komańcza 161	13 46 77 012
	<b>SPZPOZ w Zagórz</b>	
	Zagórz Piłsudskiego 4	13 46 22 020
	<b>„SANUS” Joanna Stefańska</b>	
	Prusiek 44	602 153 866
	<b>Bogusław Bukrej</b>	
	Nowotaniec 93	13 466 41 55
	<b>Punkt Szczepień</b>	
	Zarszyn, ul. Podkarpacka 2	13 467 10 17
	<b>Dom Kultury w Tyrawie Wołoskiej 191</b>	
	38-535 Tyrawa Wołoska	517 194 743

SPZOZ w Sanoku

# Likwidacja łóżek na oddziałach ratunkiem dla szpitala?

**Program naprawczy SPZOZ w Sanoku zakłada likwidację 30 łóżek na kilku oddziałach m.in.: na oddziale dziecięcym – 10, oddziale chirurgii – 10, wewnętrznym – 5 i pulmonologii – 5. Przemysław Galej, ordynator oddziału dziecięcego uważa, że likwidacja 10 łóżek na jego oddziale będzie skutkowałą brakiem zachowania bezpieczeństwa zdrowotnego najmłodszych.**

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Sanockiego (26 lutego) punkt podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia Programu Naprawczego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku na lata 2021-2023 został zdjęty z porządku, powodem, jak zaznaczył przewodniczący rady Robert Pieszczoł, jest dynamiczna sytuacja.

## Przewodnicząca kontra przewodniczący

Jako pierwsza głos zabrała Małgorzata Sawicka, przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych przy SP ZOZ Sanok, która nie kryła zdziwienia, że punkt został zdjęty z porządku obrad, ponieważ wraz z nią w sesji uczestniczyła liczna delegacja ze szpitala, głównie z oddziału dziecięcego.

– Pan przewodniczący powiedział coś, co mnie bardzo zastanowiło, że sytuacja jest bardzo dynamiczna, zmienia się i wymaga kolejnego spotkania posiedzenia rady. Jak bardzo zmieniła się sytuacja, co tak niesamowitego się wydarzyło od czasu, kiedy zarząd powiatu pozytywnie zaopiniował ten program naprawczy – dociekała.

Sawicka nie kryła oburzenia, że zarząd powiatu nie pytał nikogo z tak licznej załogi, co myślą na temat likwidacji łóżek.

– Jesteśmy obywatelami, którzy mieszkają na tym terenie, więc mamy prawo również krytycznie odnieść się do tego, w jaki sposób są przeprowadzane obrady, ponieważ one bezpośrednio dotyczą nas. Jeżeli zarząd powiatu nie pytał nikogo, co myślimy na temat planu naprawczego szpitala, zastanawiam się, czy państwo macie do nas szacunek, bowiem podejmujecie decyzje co najmniej kontrowersyjne. Obawiam się, że w taki sam sposób będziecie decydować o naszym losie – czyli pracowników szpitala, mieszkańców powiatu, pacjentów – uważa przewodnicząca.

Pielęgniarka dopytywała, co nie odpowiada zarządowi powiatu, że chce zlikwidować łóżka na oddziałach. Dodała, że według jej wiedzy powiat sanocki się wyludnia, a likwidacja łóżek nie przyczyni się do wzrostu liczebności ludzi na tym terenie, szczególnie nie

zachęci osób młodych, które posiadają dzieci lub je planują.

– Jeżeli planujecie zlikwidowanie łóżek na oddziałach, to opiniujecie pozytywnie taki program naprawczy. Proszę zrozumieć brzmienie tekstu: naprawiamy poprzez likwidowanie. Obawiam się jednego, że tak jak naprawiliście oddział położniczy, ginekologiczny i noworodkowy, to w taki sam sposób naprawicie cały ten szpital – stwierdziła w mocnych słowach.

Przewodnicząca twierdzi, że rada powiatu nie jest zainteresowana kontaktem z pracownikami szpitala, którzy od wielu lat w nim pracują. Sawicka dopytywała, co ma zmienić kolejne posiedzenie. Wystąpienie przewodniczącej przerwał przewodniczący rady Robert Pieszczoł, który stwierdził, że jej wypowiedź zmierza w złym kierunku.

– Po to jest kolejne spotkanie, aby wyjaśnić wszystkie niejasności. Nie chciałem, aby została podjęta uchwała bez wcześniejszego spotkania z pracownikami szpitala. Podczas prezentacji całego planu naprawczego dyrektor szpitala albo te założenia obroni, albo będziemy szukać innych rozwiązań. Podejmiemy dopiero plan naprawczy, gdy będzie wypracowany konsensus pomiędzy pracownikami szpitala a radą powiatu. Myślę, że będzie to trudne, ponieważ dyrektor powie, że na wszystko brakuje pieniędzy – skwitował.

Sawicka przyznała rację przewodniczącemu, jednak przedstawiła informację o tym, iż w poprzednim roku została wysłana przez związek zawodowy informacja do starosty, członków rady oraz do komisji zdrowia, że kwestia zawartego porozumienia pomiędzy pielęgniarkami a dyrektorem jest w dalszym ciągu niezrealizowana. Związek zwrócił się do Państwowej Inspekcji Pracy o interwencję postępowania dyrektora. Opinia wskazuje, że dyrektor powinien utrzymać porozumienie.

– Ze względu na sytuację związane z pandemią koronawirusa staraliśmy się nie podejmować żadnych większych działań, by nie pogarszać sytuacji, która i tak jest bardzo trudna. Zwróciliśmy się do dyrektora, aby wyrównał nam pieniądze do końca roku. Uzyskali-

śmy pokretną odpowiedź, iż dyrektor nie otrzymał wyników pokontrolnych z PIP. Pieniądze w końcu odzyskamy, w tej chwili przygotowujemy wnioski z wezwaniem do zapłaty z krótkim terminem zapłaty z wyciszeniem kwot od lipca 2020 roku dla każdej pielęgniarki – dodała.

Sawicka zaznaczyła, że nie ma pełnej wiedzy na temat planu naprawczego szpitala. Ale według niej próba gry na czas nie służy nikomu. Milczenie starosty potwierdza nas w przekonaniu, że nie możemy podpisywać porozumień biorąc jako gwaranta starostę, który się potem nie wywiązuje z tego, co podpisywał i unika odpowiedzialności.

– Przysłuchując się dzisiejszej sesji, nasuwa mi się tylko jedna konkluzja: czy leci z nami pilot? – podsumowała swoje wystąpienie Sawicka.

Andrzej Chrobak odniósł się do wystąpienia przewodniczącej. Stwierdził, iż buduje ona niepotrzebne napięcie.

jesteśmy również rodzicami. W czasie pandemii próba rozmów na temat likwidacji 10 łóżek na oddziale dziecięcym nie jest dobrym pomysłem – uważa lekarz.

Według ordynatora cały zespół jest przeciw temu rozwiązaniu, ponieważ pewne czynności, które zostaną wykonane teraz, będą w przyszłości nieodwracalne. Likwidacja 10 łóżek pozbawi nas bezpieczeństwa zdrowotnego dzieci na tym terenie.

– Musimy na ten temat popatrzeć szerzej. Problem jeśli chodzi o oddziały dziecięce w Polsce polega na tym, że wszystkie oddziały dziecięce, które do tej pory zostały zamknięte, borykały się z brakiem personelu medycznego. U nas tego problemu nie ma. Mamy na naszym oddziale siedmiu specjalistów i dwóch rezydentów. Średnia wieku w oddziale upoważnia nas do tworzenia wieloletnich planów na przyszłość, co jest naszą największą siłą. Możemy

aby pandemia jak najszybciej minęła – podsumował Przemysław Galej.

Grzegorz Panek, dyrektor szpitala poinformował, że koncepcja planu naprawczego szpitala jest z grudnia ubiegłego roku. Natomiast oddział dziecięcy według zapewnień dyrektora jest „oczkiem w głowie” całego zarządu.

– Nikt nie ma zamiaru likwidować oddziału dziecięcego, ponieważ mamy młodą kadrę medyczną. Likwidacja 10 łóżek nie spowoduje, że oddział zniknie. Jeśli chodzi o kwestie związaną z ekonomią, to jeżeli zostawię 30 łóżek, to z tego tytułu pieniędzy nie przybędzie. Dzieci teraz nie chorują, dlatego korekta liczby łóżek będzie przewidziana na 2022 rok. Plany naprawcze szpitala przedstawimy na najbliższym spotkaniu, tak by wyjaśnić wszystkie nieścisłości – zapowiedział Panek.

## Plan naprawczy?

SPZOZ w Sanoku realizując program naprawczy będzie dążyć w latach 2021–2023 do zbilansowania działalności, a tym samym zmniejszenia zadłużenia i osiągnięcia rentowności, obniżenia jednostkowych kosztów stałych poprzez lepsze wykorzystanie zasobów, podwyższenie jakości świadczonych usług oraz wzrost sprawności organizacyjnych. Misją szpitala jest zaspokajanie potrzeb zdrowotnych ludności zgodnie z zasadą „zdrowie pacjenta najwyższym prawem”. Szpital chce realizować działania naprawcze, które po części będą realizowane przez SPZOZ, a po części przez organ założycielski. Plan naprawczy zakłada m.in.: odpowiednie zarządzanie stanami magazynowymi, co pozwoli zaoszczędzić ok. 80 tys. zł rocznie, wprowadzenie komputerowego systemu zapotrzebowania na leki gwarantującego kilkustopniowy poziom dostępu. Dzięki temu porównaniu będzie możliwość porównywania ceny leków o tym samym składzie, wybierając najtańszy. Planowane ograniczenie kosztów w tym roku – 125 tys. zł, a od 2022 roku – 250 tys. zł. Szpital uczestniczy w projekcie przygotowującym do akredytacji w zakresie leczenia szpitalnego prowadzonym przez Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia. Prognozuje się ponowne przystąpienie do procesu akredytacji do końca tego roku. Założono, że będzie możliwość zwiększenia ryczałtu szpitalnego na rok 2022 o 1,5%. Ograniczenie pracy poradni

specjalistycznych przez pandemię umożliwiło poprawę efektywności funkcjonowania porad i zwiększenia liczby przyjmowanych pacjentów. Rozpoczęto realizację projektu efektywnego zarządzania kolejną oczekujących na wizyty w poradni. Pacjent umawiany jest na konkretną godzinę, co minimalizuje liczbę osób w poczekalni. Przed planową wizytą potwierdza się obecność pacjenta. Dzięki temu eliminuje się tzw. okienka między wizytami, zwiększa się liczbę porad oraz przychody. Wzrost przychodów jeszcze w tym roku wyniesie około 400 tys. zł. Planowane jest zwiększenie nielimitowanych świadczeń w oparciu o nowy blok operacyjny, planowanych przez NFZ bez ograniczeń. Do takich zabiegów zalicza się endoprotezoplastykę stawu biodrowego. Planuje się zwiększyć liczbę zabiegów o 20%. Kolejnym działaniem naprawczym w szpitalu jest optymalizacja liczby łóżek. Na podstawie analiz wykorzystania łóżek nie jest optymalne. Na oddziale wewnętrznym i kardiologii obłożenia są powyżej optimum. Pozostałe oddziały nie osiągnęły obłożenia optymalnych, generując straty niewykorzystanego potencjału. Planuje się redukcję 30 łóżek na poszczególnych oddziałach. Na oddziale dziecięcym planowana jest likwidacja 10 łóżek, podobnie na chirurgii, zaś na oddziale pulmonologii i wewnętrznym planowane jest zmniejszenie łóżek o pięć. Optymalizacja liczby łóżek wiąże się z redukcją personelu pielęgniarskiego. Nie wiązałoby się to z generowaniem dodatkowych kosztów odpraw, ponieważ pielęgniarki przechodziłyby na emeryturę. Roczne koszty zmniejszyłyby się o kwotę ponad 2 mln zł. Średnia płaca pielęgniarki brutto wynosi 5 tys. zł miesięcznie. Planuje się ponadto przekształcenie oddziału otolaryngologicznego, ponieważ większość pacjentów może opuścić szpital jeszcze w dniu zabiegu lub w następnym. Program naprawczy zakłada przekształcenie całodobowego oddziału w Oddział Chirurgii Planowej lub Jednego Dnia. Działania te nie spowodują zmniejszenia ilości wykonywanych zabiegów, a tym samym przychodów. Zmniejszą się koszty dyżurów lekarskich i wynagrodzeń pielęgniarskich. Roczny spadek kosztów wyniesie około 1 mln zł.

**Dominika Czerwińska**

Program naprawczy SPZOZ w Sanoku zakłada likwidację 30 łóżek na kilku oddziałach: na oddziale dziecięcym – 10, oddziale chirurgii – 10, wewnętrznym – 5 i pulmonologii – 5.

– Powiedziała pani, że nie zna planu naprawczego, zatem dłaczego pani w ogóle się do niego odnosi. Jeżeli w tym planie jest zawarta likwidacja łóżek, to moim pytaniem na posiedzeniu zarządu skierowanym do dyrektora było, na jakiej zasadzie ma się to odbywać. Łóżka będą likwidowane wtedy, kiedy pielęgniarki będą odchodziły na emeryturę – mówił Chrobak.

## Oddział dziecięcy – likwidacja łóżek

Według radnego, plan naprawczy jest dobrze przygotowany i należy go realizować. Na sali obecny był Przemysław Galej, ordynator oddziału dziecięcego, gdzie planowane jest zlikwidowanie 10 łóżek.

– Jako zespół pracujący na oddziale dziecięcym po raz pierwszy postanowiliśmy zabrać głos, który bezpośrednio dotyczy nas jako pracowników, ale nie tylko, ponieważ

w sposób bezpieczny prowadzić ten oddział, ponieważ jest nas wystarczająco dużo – wyjaśniał.

Galej przypomniał, że przez ostatnie lata udało się wiele zrobić w oddziale, wykonano szereg inwestycji. W ubiegłym roku, pomimo pandemii została otwarta poradnia neurologiczna dla dzieci. Wiele poradni w Polsce jest zamykanych.

– W przyszłości, kiedy pandemia minie, dzieci będą mocno chorować, ponieważ przez cały okres przebywały w domach, nie miały kontaktu z otoczeniem i nie mają nabytej odporności. Przy 20 łóżkach w oddziale dziecięcym nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć wszystkich potrzeb, które pojawiają się w najbliższym czasie. Ponadto personel z naszego oddziału udzielał się w innych miejscach, prowadzimy punkt szczepień populacyjnych. Staramy się pomóc,

JANUSZ SZUBER | Fragment 5

# Bracia Pankowscy. Notatki o przyjaźni



Bracia Pankowscy, Sanok 1994 r.

Marian parokrotnie wypominał mnie i Grzegorzowi Gajewskiemu, który kręcił o nim film, że jesteśmy „z góry” (ja z ulicy Sienkiewicza, Grzegorz z Głowackiego, przedłużenia Sienkiewicza, notabene obie ulice formalnie przecięz w granicach administracyjnych Przedmieścia), podczas kiedy on jest z Podgórze. Fakt na tyle istotny, że miał rzekomo przesądzać o sposobie postrzegania i przyswajania tego, co jest: dlatego że po prostu sobie jest lub ze względu na to, jakie to jest w odniesieniu do nas.

\*

Marian był czarujący w staroświeckim tego słowa znaczeniu i owo wskazanie odpowiednio dawkowało albo lepiej stopniowało. Na samym wejściu, obaj bracia wiedzieli o tym doskonale, działała ich aparycja, nieco nonszalancka u Zygmunta, wzrost, uroda, ubiór akcentowane specyficznym sposobem bycia, starannie w najdrobniejszym szczególe dopracowane u Mariana, chciałoby się nawet dodać, że nieco nadmiernie. Zygmunt oswajał kiedyś młodszego brata, a teraz mnie, z międzywojennym Lwowem i dodawał ciągi dalsze: tułaczkę wrześnieową, okupację i uwięzienie, z wątkiem znanym mi dobrze z relacji rodzinnych, państwa Friedów, ojca i syna, których odwrócony do ściany widział kątem oka, kiedy ich wleczono korytarzem do celi po przesłuchaniu. Opowiadał przedwojenny, rozwarstwiony społecznie i etnicznie Sanok, widziany oczami chłopców z pogardliwie traktowanego Podgórze. Było to systematyczne, bezpośrednie in crudo adoptowanie mnie w Pankowszczyznę, mogłem więc mieć niekiedy pewność, że uczestniczę w tamtych braterskich inicjacjach pozwalających na dość swobodne poruszanie się wśród sanockiego uniwersum Mariana.

[...]

\*

Jego z temperamentu i estetycznego światoglądu awangardowa polszczyzna znalazła mocne oparcie w piśmiennictwie staropolskim suto zasilonym idiomem rodzinnego sanockiego Podgórze i dalszych okolic; osadzona w dosadnym, nieskrępowanym i niekłępującym się swojej fizjologiczności postrzeganiu i wyrażaniu, które współtworzyło, brawurowo zagospodarowywało i w konsekwencji legitymizowało heterogeniczną materię języka; to jej jest świadomie podporządkowany ten, który ją ostentacyjnie mówi, w opozycji do powszechnie obowiązującego możliwie sterylnego języka.

## AUTORSKA RECENZJA

### „Gruzja dla początkujących” Artur Zygmunowicz

Trzeba mi było książki podróżniczej, ale właśnie w takim luźnym wydaniu. Zygmunowicz sprawił, że pojawiła się u mnie chęć odkrycia Gruzji, chociaż dotychczas zupełnie nie zmierzałam myślami w jej kierunku.

Pozycja ta zachwyca mnie swoją prostotą i bezpośredniością. Nie poznamy za jej sprawą szczegółów dotyczących konkretnych cen czy masowo obleganych zabytków, bo na inne aspekty zwracał uwagę autor podczas swoich pobytów w tym miejscu. Na kolejnych kartach odkrywa jednak przed nami zwyczaje i tradycje, które bardzo często uaktywnia... wypity z rodzinnymi mieszkańcami alkohol. I chociaż, jak sam wspomina, piwo mają niespecjalnie dobre, to jednak cząca skutecznie rozwiązuje języki. Dzięki temu dowiadujemy się, że ciepła woda w hotelu to bardzo częsty rytuał, bo regularnie zdarzają im się „awarie”. Poznajemy też zwyczaj „szukania do pary”, w myśl którego, gdy jeden z biesiadników przybywa sam, zadaniem reszty jest mu zapewnić osobę do towarzystwa. Zupełnie bez podtekstów. Całość utrzymana jest



w formie wspomnień. Stanowi jedynie ciekawy wstęp do dalszych poszukiwań i bardziej szczegółowych odkryć. Im głębiej zanurzymy się w lekturze, tym mniej konkretnych informacji zyskamy, ale za sprawą licznych anegdot zapewnimy sobie uśmiech na twarzy. To idealny przezywnik „w drodze do”. Nie należy po niej oczekiwać niczego więcej, niż chwili relaksu i możliwości przeniesienia się, chociażby na moment, poza granice kraju. Łatwość i luz z jakim przychodzi pisać autorowi wyczuwalny jest już na etapie poszukiwań tytułu, raz jest to „Gruzja dla początkujących” innym razem „...dla niezdecydowanych”.

Mariola M.

### „Matka wszystkich pytań” Rebecca Solnit

Jedną z najbardziej inteligentnych kolekcji esejów feministycznych, jaką kiedykolwiek czytałam. „Matka wszystkich pytań” to piękny język, genialne pomysły i dużo rzetelnych odwołań do naukowych artykułów.

Jeśli chcesz, aby książka rozświetliła twoją wewnętrzną feministkę i dostarczyła głębokich informacji, które pozwolą ci zniszczyć patriachat, to czytasz odpowiednią książkę. Rebecca Solnit porusza szeroki wachlarz ważnych tematów swoją ostrą, ognistą prozą, w tym mizoginistyczną przemoc, sposób uciszania kobiecego bólu i męskiej ekspresji emo-



w czynniki historyczne, międzyludzkie i kulturowe, które powodują tyle seksizmu we współczesnej Ameryce. Wyobraża sobie świat, w którym

„O ile zdołałam ustalić, być kobietą oznacza wiecznie coś robić źle. A przynajmniej tak jest w patriachacie”.

cji innych niż gniew, najnowsza historia żartów z gwałtu i wiele więcej. Ciąg myśli, które napędzają ruch feministyczny, w przeciwieństwie do wyrażania tylko tego, co powiedzieli już inni pisarze. Znajdziemy tu między innymi fragmenty o miłości i empatii oraz o tym, jak męskość może odwracać uwagę od tych cech i przekształcić się w przemoc seksualną.

Solnit nie upiększa żadnej z omawianych przez siebie kwestii. Raczej zagłębia się

mężczyźni nie krzywdzą, a kobiety są wolne od przemocy. Jej proza powaliła mnie swoją otwartością, elokwentnym zwrotem akcji i humorem.

„Matka wszystkich pytań” służy jako genialne i pełne współczucia wezwanie do działania, które przypomina nam o naszym wspólnym człowieczeństwie i o tym, co musimy zrobić, aby go bronić przed siłami seksizmu, rasizmu i nie tylko. Polecam z całego serca. Mariola P.

### „Schudnij bez diety. Życie bez liczenia kalorii” – Agata Lewandowska



Któż z nas nie był chociaż raz na diecie, niech pierwszy rzuci czekoladą. Dobrze to znamy, przychodzi nowy rok, nowa ja pełna postanowień, a potem luty wszystko weryfikuje.

Najpierw sobie odmawiamy, wynajdujemy coraz to modniejsze diety reklamowane przez celebrytki. Skoro ona schudła, to ja też tak mogę, a potem rozczarowanie. Ostatnio osoba z mojego bliskiego otoczenia przeszła na

dietę ketogeniczną. Po tygodniu –3kg na wadze, po prostu wow. Niestety, po dwóch tygodniach znów jadła wszystko, a o tej diecie nawet nie chce słyszeć. Dlaczego tak się stało?

Prostą odpowiedź znajdziecie w książce Agaty Lewandowskiej. Autorka w niej wyjaśnia, dlaczego odchudzanie jest takie trudne, skąd biorą się nasze niepowodzenia i efekt jo-jo. Metodą małych kroczków zachęca do zmian, które pomogą nam

zrzucić zbędne kilogramy. Moją uwagę zwrócił rozdział poświęcony motywacji, która jak powietrze szybko z nas uchodzi, wraz z kryzysowymi przekąskami. Poradnik zawiera ponad 80 przepisów na zdrowe śniadania, dania główne, przekąski i desery. Chociaż jest to drugie wydanie tej pozycji, nie ukrywam, że dopiero niedawno odkryłam tę książkę.

Polecam,  
Renata

### KINO W SANOCKIM DOMU KULTURY

#### „ABC MIŁOŚCI” W KINE RETRO

Tytuł: ABC MIŁOŚCI  
Gatunek: komedia  
Produkcja: Polska, 1935  
Czas trwania: 95 min.  
Reżyseria: Michał Waszyński  
Scenariusz: Marian Hemar  
Obsada: Adolf Dymśa, Maria Bogda, Kazimierz Krukowski, Konrad Tom, Ludwik Lawiński, Józef Orwid  
07.03.2021 godz. 15.00

WSTĘP WOLNY!

Ilość miejsc ograniczona. Rezerwacja telefoniczna 13 643 10 42.

#### TROLLE 2

Gatunek: animacja, komedia  
Czas trwania: 90 min.  
Reżyseria: Walt Dohrn

#### Opis:

Komedii Michała Waszyńskiego kabaretowego stylu nadaje charakterystyczną muzykę Henryka Warsa i popularne piosenki w wykonaniu gwiazdorskiej obsady. Wincenty Poziomka to niespełniony artysta, który prowadząc szkołę rewiowo-filmową z trudem zarabia na życie, utrzymuje się z pisania kucharkom listów miłosnych. Jego życie ma odmienić się, gdy pewnego dnia dostaje w spadku połowę sklepu spożywczego. Planuje aktorską karierę, zakochuje się w pięknej Helenie, co jednak okazuje się być dopiero początkiem jego problemów... Czy Wincenty Poziomka doczeka się szczęśliwego zakończenia swojej historii?

05.03.2021 godz. 16.00  
06.03.2021 godz. 15.00  
07.03.2021 godz. 15.00

SANOCKI DOM KULTURY  
**KINO RETRO**  
SALA KAMERALNA (NR 2)

ABC MIŁOŚCI  
Reżyseria: MICHAŁ WASZYŃSKI

7 marca godz. 17.30

wstęp wolny / rezerwacja miejsc - tel. 13 46 310 42  
Ilość miejsc ograniczona

WOŚP i licytacje sztabu 3713

# Bajka na dobranoc w wykonaniu aktorów Teatru BWA

Państwo Ula i Tomek Gawlikowie wzięli udział w licytacji aukcji Sztabu 3713 i wylicytowali za 360 zł „Bajkę na dobranoc w wykonaniu aktorów Teatru BWA”. Zdradzili nam, że od lat wspierali WOŚP, ale to był pierwszy raz, kiedy wzięli udział w aukcji. Bardzo lubią BWA i uczestniczą praktycznie we wszystkich wydarzeniach, które tam się odbywają.

– Kiedy zobaczyłam aukcję z Teatrem BWA, wiedziałam, że musimy ją wygrać. Z jednej strony wsparliśmy szczytny cel, z drugiej mieliśmy okazję uczestniczyć we wspaniałym wydarzeniu w naszym ulubionym miejscu.

Do samego końca bajka była jedną wielką niespodzianką! Okazało się, że Teatr BWA przygotował bajkę specjalnie dla dorosłych po tym, jak się dowiedzieli, że tylko dorośli skorzystają z tej kulturalnej uczy. A uczta dla ducha była wspaniała. Aktorzy przygotowali dokładnie 5 bajek. Po

spektaklu mogliśmy z aktorami porozmawiać, wypić kawę. Maciej Harna zadbał o oprawę muzyczną, która również była naprawdę wyjątkowa! Jedną z tych bajek mąż rozpoznał, jako bajkę czytaną przez Jana Kobuszewskiego. Cudowne było to, że mogliśmy wyjść z domu i spotkać się z żywymi ludźmi! Zespół na czele z panem Sławkiem jest świetny! – skomentowała wydarzenie sześcioletnia Ula.

Poprosiliśmy o komentarz tego niecodziennego wydarzenia dyrektora Teatru BWA Sławomira Woźniaka.



ARCH. BWA SANOK

– Program, który przygotowaliśmy, składał się z dwóch części:

„Dramat społeczny w jednym akcie” mojego autorstwa, natomiast druga to były „Bajki dla dorosłych”, które w latach 70. były prezentowane przez Jana Kobuszewskiego. Wybrałam 4 z ponadczasowymi puentami. Oprawę dźwiękową zapewnił Maciej Harna. Wypożyczyliśmy nawet gong. Wystąpiło sześciu aktorów. Cały zespół również bawił się świetnie. Ta forma mini inscenizacji wraca na deski teatrów. Aktorzy cieszyli się, że mogli zagrać przed publicznością.

Edyta Wilk

Rozstrzygnięcie konkursu literacko-plastycznego

## Lapbook – na sanockim zamku

Literacko-plastyczne zmagania konkursowe to okazja, aby rozbudzić w młodzieży kreatywne działanie, zachęcić ich do czytania oraz rozbudzić indywidualne zdolności i zainteresowania. W konkursie „Lapbook – na sanockim zamku” wzięło udział 30 uczestników. Niepowtarzalne prace stanowią teraz wystawę czasową w Muzeum Historycznym w Sanoku, gdzie można je podziwiać.



Do literacko-plastycznych zmagania zgłosiło się 30 uczestników ze szkół powiatu sanockiego, leskiego i bieszczadzkiego. Zadanie polegało na wykonaniu lapbooka – interaktywnej książki, teczki, w której uczniowie zgromadzili informacje na temat sanockiego zamku.

– Prace, które otrzymaliśmy, są źródłem niesamowitych treści dotyczących zamku, mieszczą w sobie niepowtarzalne, kreatywne rozwiązania. Ich odkrywanie pozwala nam poznać historię sanockiej twierdzy – komentują organizatorzy konkursu.

Konkurs został objęty Honorowym Patronatem Podkarpackiego Kuratora Oświaty. Jury w składzie: Jarosław Serafin – przewodniczący jury – dyrektor MH w Sanoku, ppłk Dariusz Brzeźawski – Wojskowy Komendant Uzupelnień w Sanoku, Irena Florczak – kierownik Biblioteki Pedagogicznej w Sanoku, Zofia Kijowska – dyrektor CDN w Sanoku po wnikliwej analizie wszystkich nadesłanych prac wyłoniło zwycięzców w kilku kategoriach.

– Dziękujemy wszystkim za wspaniałe prace i zapraszamy do udziału w kolejnych

konkursach. Słowa wdzięczności i uznania kierujemy do nauczycieli młodych twórców, dziękując za wsparcie i cenne rady podczas tworzenia lapbooków. Szczególne podziękowania kierujemy do członków jury za wnikliwą ocenę prac konkursowych oraz do sponsorów nagród, którymi są: dyrektor Muzeum Historycznego w Sanoku, Wojskowy Komendant Uzupelnień w Sanoku, CDN, Fundacja Edukacja dla Demokracji, Radio RMF, Orange, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, PZU, Autosan sp. z o.o. Dziękujemy Dyrektorowi Muzeum Historycznego w Sanoku za wystawienie wszystkich prac w sali wystaw czasowych muzeum, gdzie można je obejrzyć – podsumowują organizatorzy.

dzc



## Akcja dotarła aż do Krakowa!

W poprzednim tygodniu pisaliśmy o tym, że w Żłobku nr 2 planowany jest remont magazynów. Pracownicy żłobka wpadli na pomysł ekologicznego i tańszego remontu.

– Jeśli zostały ci materiały po remoncie, np. resztki kleju i płytek, przynieś je do żłobka. Dzięki różnym płytkom powstanie kolorowa mozaika w magazynach. Płytki są łatwe w zachowaniu czystości i wcale nie muszą być jednolite – skomentowała pomysłodawczynią Ewa Żytka-Rydosz, dyrektor placówki. Zaapelowaliśmy wtedy do czytelników, że jeśli mają pozostałości po remontach, pracownicy żłobka z chęcią je przygną.

– Nie spodziewałam się, że będzie aż taki odzew! Dostaliśmy już sporo płytek od rodziców dzieci ze żłobka. Zadzwonił do nas czytelnik „Tygodnika Sanockiego”, emeryt z ulicy Głowackiego. Pan nie mógł osobiście dostarczyć 3 paczek płytek, ale

konserwator podjechał i darowiznę odebrał. Dostaliśmy wielkie pudło płytek po remoncie Rodzinnego Centrum Sportu i Rekreacji WIKI od pana Jerzego Domaradzkiego, od pani Agnieszki z Nowosielec. Płytki przyjechały do nas z Poraża i Bukowska. Mało tego, informacje o tym, że zbieramy płytki dotarły aż do Krakowa! Osoby, które będą niebawem przejeżdżały przez Sanok, mają w planie przywieźć do nas płytki. Bardzo, bardzo dziękujemy wszystkim za taki życzliwy odzew – skomentowała akcję dyrektor Ewa Żytka-Rydosz.

Nam pomysłu na drugie życie płytek również się bardzo spodobał i wsparliśmy żłobek darowizną.

ew

**Żłobek mieści się przy ulicy Traugutta 23, a jeżeli ktoś nie ma transportu może zadzwonić: Telefon: 13 463 29 29, a pracownicy zorganizują odbiór.**

### Wyniki konkursu

#### I Kategoria – klasy 4-6

**I miejsce:** Maria Czopor – Szkoła Podstawowa nr 4 im. ks. Z. Jastrzębiec Peszkowskiego w Sanoku

**II miejsce:** Milan Jezierski – Szkoła Podstawowa nr 6 w Sanoku

**III miejsce:** Nikola Wronowska – Zespół Szkół i Placówek w Wołkowyi

**Wyróżnienia specjalne:** Marta Piotrowska – Szkoła Podstawowa w Polanie, Martyna Zdziebko – Szkoła Podstawowa im. I. Łukasiewicza w Ropience

#### II Kategoria – klasy 7-8

**I miejsce:** Emilia Palys – Szkoła Podstawowa nr 2 w Zagórzcu

**II miejsce:** Gabriel Nowecki – Szkoła Podstawowa w Bukowsku

**III miejsce (ex aequo):**

Wiktor Kozdroń – Szkoła Podstawowa w Falejówce,

Adam Sawicki – Szkoła Podstawowa nr 1 im. B. Prugara-Ketlinga w Sanoku

**Wyróżnienie specjalne:** Małgorzata Lenart – Szkoła Podstawowa nr 6 im. Jana Pawła II w Sanoku

Festiwal w Gorajcu

# Folkowisko wraca do gry!



Już wiemy, że w dn. 8-11 lipca 2021 ponownie zagra Festiwal Folkowisko w Gorajcu (woj. podkarpackie). Po zimowej przerwie organizatorzy odmrozili sprzedaż karnetów na jedną z ciekawszych kulturalnych imprez w tej części Polski.

Z powodu pandemii organizatorzy postanowili odpowiedzialnie podejść do organizacji wydarzenia i ostrożnie limitować liczbę oferowanych karnetów, zaczynając od limitowanego pakietu 100 karnetów. – W ten sposób chcemy dociągnąć do liczby pół tysiąca festiwalowiczów, gdyż jeszcze w ubiegłym roku jak świeże bułeczki rozeszła się pierwsza pula 400 miejsc – opowiada Marcin Piotrowski z Folkowiska. Podczas edycji „Wehikuł

Czasu 2021” docelowo Folkowisko planuje przyjąć maksymalnie 1000 gości. Nie idziemy na ilość, ale na jakość gości, bardzo ważne jest dla nas też bezpieczeństwo uczestników – dodaje Piotrowski.

100 karnetów na Folkowisko będzie dostępne w sprzedaży do 30 kwietnia lub do wyczerpania zapasu.

Ta odbywająca się nieprzerwanie od 12 lat folkowa impreza, to jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich fe-

stiwali muzyki korzennej w Europie, trzykrotnie wybierany do grona najlepszych festiwali Europy przez Europejską Federację Festiwali za swoją oryginalność, pomysł oraz otwartość na różne kierunki sztuki. – Folkowisko to nie tylko festiwal muzyczny, ale istna przygoda – zapowiada Piotrowski. Impreza odbywa się w niewielkiej podkarpackiej wiosce, na przysłowiowym końcu świata, która na co dzień liczy zaledwie 41 mieszkańców. Sami organizatorzy podkreślają, że przygodą jest już wyprawa na wschód Polski do miejsca, które łączy kultury, religie i regiony.

Podczas Folkowiska odbywają się liczne warsztaty umiejętności ludowych, koncerty, spotkania literackie. O wyjątkowości festiwalu świadczy też fakt, że co czwarty jego uczestnik nie ma ukończonych 14 lat. To bardzo rodzinny festiwal, z niepowtarzalnym klimatem spotkania przyjaciół – opowiada Marlena Królik, koordynatorka zajęć warsztatowych. Gorajec na te kilka dni zmienia się w tętniący życiem swoisty Uniwersytet Ludowy, a w organizację festiwalu angażują się zarówno mieszkańcy wsi jak i wolontariusze z całego świata.

W tym roku Folkowisko obchodzi swój jubileusz, dlatego też wydarzenie odbędzie się pod hasłem „Wehikuł Czasu”. Chcemy zaprosić do Gorajca te zespoły, które na ponad dziesięcioletniej historii festiwalu odcisnęły największe piętno, które najlepiej zapamiętała publiczność i z którymi najbardziej się zaprzyjaźniliśmy – opowiada dyrektor artystyczny festiwalu Maciej Piotrowski.

Festiwal planuje działania w roku 2021, ponieważ ma duże doświadczenia w organizacji wydarzeń w dobie pandemii. Stowarzyszenie Folkowisko stojące za organizacją

wydarzenia w roku 2020 podjęło rękawicę i zorganizowało festiwal w nowym reżimie sanitarnym. Nie było to proste wyzwanie, ale mu podolaliśmy. Pomimo obostrzeń i mniejszej liczby uczestników udało się utrzymać klimat, a w sieci nasze poczynania śledziło 120 tys. osób – opowiada Paweł Zieliński z Folkowiska. Był to pierwszy i jeden z nielicznych, kilkudniowych festiwali, które odbyły się minionego lata w Polsce.

Karnety oraz podstawowe informacje o wydarzeniu są dostępne na stronie [www.folkowisko.pl](http://www.folkowisko.pl)

Bazarek dla Julii

## Pracownicy Żłobka nr 2 postanowili objąć długofalową opieką niepełnosprawną Julię



O Julii:

– Julia to wyczekane przeze mnie dziecko. Podczas porodu doszło do ostrego niedotlenienia, co miało konsekwencje w dalszym życiu i zdrowiu Juleczki. Obecnie zmagam się z wieloma schorzeniami, m.in. porażeniem mózgowo-dziecięcym, padaczką lekooporną, refluksiem i owrzodzeniem przelyku, przedwczesnym pokwitowaniem i wieloma innymi. Julia jest dzieckiem leżącym, karmiona pegiem. Największym problemem jest padaczka lekooporna, z którą cały czas walczymy. Obecnie próbujemy kolejnej metody, mianowicie diety ketogenicznej, która jest bardzo kosztowna, niestety mój budżet domowy nie jest wystarczający, aby móc zapewnić wszystkie potrzebne rzeczy. Dlatego też jestem zmuszona prosić o pomoc ludzi dobrej woli o wsparcie w leczeniu Julii – opowiada mama Julii, Marlena.

Dobro krąży, dobro wraca. Przygotowaliśmy dla Julii prezent mikołajkowy, ale po jakimś czasie stwierdziliśmy, że przy tak wielu potrzebach to kropla w morzu – skomentowała pomysłodawczyni dyrektor Ewa Żytka-Rydzosz. – Postanowiliśmy regularnie wspierać mamę Julii i Julię. Wpadliśmy na pomysł, że bazarek będzie najlepszą formą. Ktokolwiek ma ochotę coś podarować na bazarek – zapraszamy.

Grupa powstała i jest wspierana przez pracowników Żłobka nr 2 w Sanoku, którym los dziewczynki i jej mamy nie jest obojętny. Na grupie można wystawiać wszystko i każdy może licytować. Za wylicytowane kwoty kupowane będą rzeczy pierwszej potrzeby dla dziewczynki i przedstawiane rachunki za zakupy. Grupa: <https://www.facebook.com/groups/5252821508123349>

Zbiórka

## Anioły spadają z nieba dla Izy

Założyciele zbiórki dla malutkiej Izy chorej na białaczkę poprosili o udostępnienie tej informacji. Prośbę spełniamy – razem możemy zdziałać więcej.

Kochani tylko do 31 marca trzeba zebrać ponad milion złotych na lek ostatniej szansy dla małej Izy, która ma wznówę choroby. Białaczka ponownie daje o sobie znać. Kochani, w imieniu małego cudu prosimy o udostępnienia i wsparcie,

pomóżmy tej małej bohaterce, mamy mało czasu. Bądźmy i tym razem Aniołami spadającymi z nieba dla małej bohaterki. Wierzmy, że po raz kolejny udowodnimy cud...

Dziękujemy za wsparcie Natalia i Łukasz Bańczak. (ew)



Link do zbiórki: <https://www.siepomaga.pl/izamocpomagania>

ew



## Z okazji Dnia Kobiet

zapytaliśmy panie, które udzielają się w Sanoku w wielu dziedzinach życia, o to jak minął ten szczególny rok i czego życzyłyby sobie i innym.

### Barbara Zdybek

Rok 2020 to rok wielu skrajności, emocji, których normalnie bym nie doświadczyła i zmian, do których wszyscy zostaliśmy zmuszeni. Pandemia spowodowała istotne zmiany w realizacji zadań szkoły, a zwłaszcza w procesie kształcenia i opieki nad uczniami. W początkowej fazie ciężar zadań przechrzył się na monitorowanie pracy na odległość: jej sposób realizacji, biegłość posługiwania się przez nauczycieli komunikatorami internetowymi, elastyczność nauczycieli w zakresie dostosowania się do nowej sytuacji. W dalszej części monitorowanie objęło możliwość realizacji podstawy programowej. Okazało się, że mimo początkowych obaw, nauczyciele poradzi sobie z wyzwaniami technicznymi i realizowali cele zawarte w podstawie programowej.

lania, widziałam ogromne zaangażowanie nie tylko samych nauczycieli, ale także rodziców naszych uczniów, szczególnie tych najmłodszych. Natomiast wielkim pozytywnym tego okresu, było zresztą po raz kolejny przekonanie się, iż mam do czynienia z fantastycznym zespołem ludzi tworzących naszą szkolną społeczność, a mówię tu o wszystkich: począwszy od nauczycieli, uczniów, rodziców, a kończąc na pracownikach administracji i obsługi. W tym sensie koronawirus przyniósł efekt jak najbardziej pozytywny. Sytuacja pandemiczna w naszej szkole doprowadziła do jeszcze większej konsolidacji grona pedagogicznego, uczniów i rodziców. To ogromnie cieszy. Wszyscy pracowali ze zdwojoną siłą, nagrywali filmy, prezentacje, prowadzili blogi, itp. Za ten trudny czas



ARCHI. PRYWATNE

Niemniej jednak, bardzo ważne jest również to, że szkoła otworzyła się na nowe, nietypowe rozwiązania. To nie był czas stracony, rozwinięliśmy nowe umiejętności i otworzyliśmy się na nowe doświadczenia. To zamknięcie w domach utrudniło nam wszystkim: dyrektorom, nauczycielom, rodzicom, a także uczniom realizację podstawowych działań dydaktyczno-wychowawczych. Musieliśmy jeszcze bardziej się stać elastyczni, kreatywni i odpowiedzialni. Nauczyciele zmuszeni zostali do opanowania w szybkim tempie nowych technologii informatycznych. Muszę przyznać, że doskonale sobie z tym poradzi. Mimo to nadal uważam, że nic nie jest w stanie zastąpić bezpośredniego kontaktu nauczyciela z uczniami na lekcjach. Jest bowiem kilka aspektów innego rodzaju niż tylko techniczne, mianowicie relacje między nauczycielami, rodzicami i uczniami, które przeszły i dalej przechodzą ewolucję. Obserwując dzia-

bardzo im dziękuję. Miałam także cudowne chwile w życiu osobistym. Ukochany syn ukończył studia, rewalacyjnie obronił pracę magisterską i dostał pracę zgodnie ze swoimi kwalifikacjami. Moi wspaniali przyjaciele wciągnęli mnie w piesze wędrowki po górskich szlakach naszych cudownych Bieszczadów. Mozolny wysiłek był zawsze wynagradzany oszalałymi, niemożliwymi do odnalezienia gdzieś indziej w Polsce widokami.

Zapewne będę kontynuowała piesze wędrowki.

Czego mogę życzyć w tym szczególnym dniu?

W tym szczególnym dniu sobie oraz wszystkim czytelnikom życzę dobrego zdrowia, spokoju w domu i w pracy, powodzenia i nieustającej pasji w realizacji planów i zamierzeń. Życzę uśmiechu na każdy dzień i wewnętrznego optymizmu. Spełniania marzeń tu i teraz. Otaczania się ludźmi, którzy sprawią, że będziecie chciały dosięgnąć nieba.

wysłuchała Edyta Wilk

### Anna Michoń-Hus

Pomimo okoliczności, myślę, że mogę powiedzieć – to był całkiem dobry rok! Minął bardzo szybko, ale zawsze tak jest, kiedy dużo się dzieje. Na pewno jest to czas wyciszenia, głębszych przemyśleń, skupienia i przewartościowania co niektórych kwestii, które przychodzą do głowy w sytuacjach, kiedy dzieje się coś nienaturalnego, w jakimś stopniu na pewno niebezpiecznego, na co dzień nie analizujemy – przynajmniej ja staram się żyć tym, co będzie i wylapywać tylko te dobre chwile. Ten nadzwyczajny okres dał mi również możliwość spędzenia więcej czasu z moją rodziną, co niewątpliwie jest pozytywnym odbiciem w całym zwariowanym dzisiaj świecie. Dostęp do kin, restauracji, basenów, ogólnie mówiąc szeroko pojętej kultury został nam mocno ograniczony, ale może dzięki temu spożytkowałam ten czas w bardzo przyjemny sposób, robiąc rzeczy, na które w normalnych okolicznościach nie mam czasu, np. do czasu pandemii nie umiałam odpowiedzieć, kiedy ostatnio grałam w eurobiznes albo karalucha czy bierki, teraz rodzinnie nadrobiliśmy zaległości i powiem szczerze, nawet nie myślałam, że takie



ARCHI. PRYWATNE

przyjemne zabawy mogą być tak ekscytujące. Od niepamiętnych czasów obiecywałam sobie domowe SPA (aromatyczną kąpiel z książką i lampką wina, ale zawsze było coś pilniejszego, gdzieś biegłam, z kimś byłam umówiona). Ważne jest, aby znaleźć w sobie trochę inwencji twórczej, a pomysły wcielić w rzeczywistość. Dla mojego kochanego OTOZ-u również był/ jest to „dziwny czas” – nasza aktywność na polu pomocy bezdomnym oraz pokrzywdzonym przez los zwierzętom nie zatrzymała się wraz z nastaniem pandemii. Bo niestety krzyw-

dzenie zwierząt też się nie zatrzymało. „Ludzie”, którzy gotują zwierzętom los urągający istocie żyjącej, nie mają hamulców nawet w tak specyficznym czasie, a to właśnie teraz człowieczeństwo w pełnym tego słowa znaczeniu powinno być na piedestale. Mimo iż miałyśmy nadzieję, że ten inny czas skłoni co niektórych to refleksji i dwa razy się zastanowią nad swoimi czynami, to niestety czas pandemii dał oprawcom jedynie kolejne narzędzie, aby uniknąć kontroli, a przynajmniej nam ją utrudnić. Początki były trudne, gdyż nawet policja niespecjalnie

chciała brać czynny udział w interwencjach, aby przypadkiem nikt nie zarzucił naruszenia reżimu sanitarnego. Dziś każdy z nas w jakimś stopniu już nauczył się żyć, „trochę zaprzyjaźnił” z warunkami, jakie panują, więc na pewno działa się już lepiej. Podsumowując, myślę, że z całą stanowczością mogę stwierdzić, że to był dobry rok.

Z okazji tak fantastycznego święta jakim jest Dzień Kobiet, chciałabym życzyć wszystkim Paniom, aby zawsze wiedziały, że każda z nas jest wyjątkowa i zasługuje na wszystko co najlepsze, a przede wszystkim na szacunek. Dużo wiary w siebie, akceptacji, miłości, spełnienia zawodowego jak i tego w życiu prywatnym, pogody ducha. Przychodzi mi teraz do głowy sentencja: „Rzeczy niemożliwe załatwiam od ręki, cuda zajmują mi trochę więcej czasu!” myślę, że każda z nas powinna sobie to głęboko w sercu zapisać, bo wiara w siebie i własne możliwości potrafi zdziałać cuda, nawet w momentach kiedy wydaje się nam, że już nie mamy siły. Pamiętajmy: „Kobieta brzmi dumnie!” i tego życzę sobie i wszystkim Paniom w tym szczególnym dniu. Ważne: pozytywnie myślimy cały rok, nie tylko 8 marca!

### Marianna Jara

Dał dużo do zrozumienia, dużo nauczył. Uświadomiłam sobie że nie zawsze da się planować. Myślałam, że będzie dużo występów i wyjazdów, nic z tego nie wyszło. Nauczyłam się kontaktować online. Ten rok sprawił mi dużo smutku, przez brak kontaktu z wieloma ludźmi. Bardzo brakowało mi spotkań z ludźmi. Jednak mimo wszystko udało się zakończyć kilka projektów, wydać podręcznik języka ukraińskiego. Mimo wszystko nie wolno się załamywać i sta-

rać się działać, zakasać rękawy i robić to, co kochamy.

Czego życzę sobie i innym kobietom? Najważniejsza w życiu jest miłość. Sobie i wszystkim życzę miłości do Boga i bliźniego. Każdej kobiecie życzę miłości i życia takiego, jakiego wartuje. Życzę też wiary, że zawsze będzie dobrze. Czasem wydaje nam się, że dzieje się coś złego, ale trzeba ufać, jest trochę wszystkiego pozytywnie. Trzeba mieć w sobie ufność do Boga, że wyprostuje nasze ścieżki.



ARCHI. PRYWATNE

### Angela Gaber



ARCHI. PRYWATNE

– Pytasz o ostatni rok..., a dla mnie ostatnie trzy lata to taki trochę „skompresowany rok”, czas zupełnej zmiany... swego rodzaju transformacji. To czas niezwykle dla mnie ważny, który zmienił moje życie bezpowrotnie. Mam przy swoim boku dwoje dzieci, które, jak każda mama dobrze wie, zmieniły naprawdę dużo! Jak na razie mocno mnie zakorzeniły, jest trochę wesoło, zwariowanie, czasem nerwowo, ale w ogólnym podsumowaniu na wielki i piękny plus. Teraz Samuel i Sara to mój okręt.

Cóż mogę życzyć kobietom? Kobietom życzę tego, by ich siła nie została nigdy stłumiona! Miłości, bo to jedyna siła, która nigdy nie gaśnie na zawsze. Wewnętrznej mocy, żeby zamieniać trudy dnia powszedniego w przygodę... małe radości i świadomość, że to wszystko dokądś nas jednak prowadzi. Wewnętrznego spokoju, o który tak trudno w dzisiejszych czasach! Oraz pielęgnowania w sobie WDZIĘCZNOŚCI za wszystko co dobre, ale i „złe”...

## SR SANOK RUBBER

Sanok Rubber Company S.A. czołowy producent wyrobów gumowych, gumowo-metalowych oraz kombinacji gumy z innymi tworzywami w związku ze swoim dynamicznym rozwojem na rynku krajowym i zagranicznym, poszukuje kandydatów, do pracy związanej z systemami informatycznymi

**Jeżeli chcesz rozwijać swoją karierę z nami, zapraszamy do współpracy!**

Aktualnie rekrutujemy na stanowisko:

**SPECJALISTA DS. ROZWOJU SYSTEMÓW INFORMATYCZNYCH**  
Miejsce pracy: Sanok

Osoba na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za rozwój oraz administrację techniczną i funkcjonalną systemów informatycznych m.in. SAP ERP, WMS lub/i EDI.

#### Nasze oczekiwania:

- doświadczenie w pracy ze zintegrowanym systemem informatycznym (mile widziane doświadczenie w roli analityka procesów biznesowych lub umiejętność modelowania procesów biznesowych)
- doświadczenie w pracy w firmie produkcyjnej / logistycznej
- wskazana znajomość jednego lub kilku popularnych języków programowania
- znajomość języka angielskiego
- wykształcenie wyższe (informatyczne / techniczne / ekonomiczne)
- zaangażowanie i orientacja na potrzeby biznesu
- samodzielność i kreatywne podejście do rozwiązywania problemów
- wysokie zdolności interpersonalne

#### Oferujemy:

- pracę w stabilnej i nowoczesnej firmie
- możliwość awansu finansowego powiązanego ze wzrostem kwalifikacji
- dobrą atmosferę pracy
- ciekawe i zróżnicowane zadania
- szerokie możliwości rozwoju zawodowego
- przyjazny system adaptacji i szkoleń wstępnych

Oferty prosimy kierować na adres mailowy: [hr@sanokrubber.pl](mailto:hr@sanokrubber.pl)  
lub aplikować poprzez stronę internetową:  
<https://www.sanokrubber.com/kariera>

Szkoła Podstawowa nr 9 w Sanoku we współpracy z Towarzystwem Sportowym "Sanoczanka" ogłasza nabór do: **2021/2022**

**KLASY SPORTOWEJ DLA DZIEWCZĄT:**  
O PROFILU PIŁKA SIATKOWA (KLASA 4)

Chcesz połączyć edukację z pasją? Trenuj z nami, ucz się z nami!

**DOŁĄCZ DO NAS!**

Zapisy oraz dodatkowe informacje w sekretariacie szkoły oraz pod numerem tel. 13 46 305 79 od 1 marca 2021 r.

### Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu na dzierżawę lokalu użytkowego, położonego przy ul. Lipińskiego 31 w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr telefonu: 13-46-52-878.

### Burmistrz Miasta Sanoka,

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 z późn. zm.), informuje, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta Sanoka, Rynek 1, oraz na stronie internetowej [bip.um.sanok.pl](http://bip.um.sanok.pl) przez okres 3 tygodni, tj. od dnia 05 marca 2021 r. do 26 marca 2021 r., zostanie podany do publicznej wiadomości Wykaz nr 2/2021 nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w 2021 roku

## LOKALE / NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

■ Działkę rolno-budowlaną 52 a, Srogów Dolny, okazja, tel. 666 648 130

### Kupię

■ Działkę przy rzece Osława, tel. 602 476 137

### Posiadam do wynajęcia

■ Mieszkanie 32 m<sup>2</sup> (parter), w centrum, po gruntownym remoncie, umeblowane, tel. 605 269 836

## RÓŻNE

### Sprzedam

■ Nieużywany wózek inwalidzki firmy Reha Fund, na gwarancji, tel. 886 528 381  
■ Wózek inwalidzki, cena do uzgodnienia, tel. 666 648 130  
■ Wóz ciągnikowy, tel. 666 648 130

## AUTO-MOTO

### Kupię

■ Auta za gotówkę, tel. 602 476 137  
■ Stare motocykle, motorowery, trójkołowce, w obojętnym stanie oraz jakiegokolwiek części motocyklowe, tel. 509 811 243

## USŁUGI

■ Moskitiery, rolety, nawiewniki okienne, tel. 600 297 210  
■ Renowacja mebli, czyszczenie metali kolorowych oraz sprzedaż mebli po renowacji, Sanok, ul. Reymonta 1, tel. 664 093 256 lub 883 098 824

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

### Burmistrz Miasta Sanoka,

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990), informuje, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta Sanoka, Rynek 1 oraz na stronie internetowej [bip.um.sanok.pl](http://bip.um.sanok.pl) zostanie wywieszony Wykaz nr WGS.7114.17.2021 lokalu przeznaczonego do oddania w użyczenie w 2021 roku. Wykaz wywiesza się do publicznego wglądu na okres 3 tygodni, tj. od dnia 28 lutego 2021 r. do 18 marca 2021 r.

**TYGODNIK SANOCKI**  
Moduł podstawowy  
**42 zł**

# Na dawnym szlaku pocztowym

**Wiosną 1773 roku, niedługo po I rozbiorze Polski, decyzją władz habsburskich na przyłączonych terenach uruchomiono specjalne trakty pocztowe w celu skomunikowania poszczególnych prowincji monarchii.**

1 kwietnia 1773 roku otworzono szlak pocztowy wiodący z Barwinka leżącego na granicy z wchodzącymi w skład monarchii habsburskiej Węgrami, przez Duklę i Domaradz, do Przemyśla, a tam łączący się z traktem prowadzącym do stolicy Bukowiny – Czerniowca. Miejscowości leżące na tym szlaku zyskały na znaczeniu. Jednym z miasteczek, gdzie ulokowano stację pocztową, była Dukla.

### Stacja pocztowa

Na początku swej działalności najprawdopodobniej placówka pocztowa mieściła się w zabudowaniach dworskich znanego, związanego od wieków z ziemią sanocką rodu Mniszchów (później Ossolińskich), ale już najpóźniej w 1786 roku ulokowana została w nowym budynku naprzeciw wjazdu do pałacu, gdzie dzisiaj mieści się ośrodek zdrowia. Z rozwojem usług pocztowych wiązała się podjęta przez władze austriackie budowa nowych traktów. Jeden z nich prowadził ze Lwowa do Wiednia, drugi zwany Traktem Węgierskim, z Przemyśla przez Duklę, Barwinek i Preszów do Budy (dzisiaj część Budapesztu). Na trasie powstawały zajazdy mające spełniać także funkcje przystanków dla wozów pocztowych.

W 1846 roku dukielska poczta obsługiwała rozległy teren między Jasienicą a Komarnikiem na Węgrzech, obejmując swym zasięgiem około siedemdziesięciu miejscowości. Wóz pocztowy, zabierający za dodatkową opłatą także trzech pasażerów, 120-kilometrową trasę z Dukli do Przemyśla przebywał w czasie 13 godzin i 30 minut.

Okolo 1880 roku dukielska agencja pocztowa przeniosła się do „Domu pod Lipami” koło klasztoru Bernardynów. Prowadziła ją wówczas niejaka pani Langowa. W latach 80 XX wieku i w roku 1891 Duklę spustoszyły straszliwe pożary. Kataklizmy wymusiły na właścicieli miasta hrabim Adamie Męcińskim budowę nowych, odpornych na pożary gmachów, zwłaszcza związanych z użytecznością publiczną. W 1891 roku poczta przeprowadziła się do murowanego, krytego dachówką budynku, który służy jej do dzisiaj.

Zachowały się nazwiska dukielskich pocztmistrzów z okresu habsburskiego. Pierwszymi byli Austriacy: Jan Nepomucen Rolle (1773–75) i Jan Christiani (1777–1808). Później funkcję tę pełnili Polacy: Stanisław Stadnicki (1808–1822), Józef Lange (1822 – lata 40. XIX wieku), Onufry Faferko (połowa XXI wieku do ok. 1880), Langowa (lata 80. XX wieku) Eliasiewicz lub Filasiewicz (do 1891), Olszewski (1891–1904) i Gątkiewicz (1904–23).

### Sąd i cyrkuł

Położenie przy ważnym trakcie łączącym wschodnie prowincje cesarstwa sprawiło, że Dukla stała się dość istotnym ośrodkiem administracyjnym i sądowym. W wyniku reformy cesarza Józefa II, w 1782 roku Dukla stała się siedzibą jednego z 18 cyrkułów w Galicji. Cyrkuł dukielski obejmował aż 471 miejscowości i liczył ponad 220 tysięcy mieszkańców. Administracyjny awans miasta łączył się z powstaniem tu szeregu urzędów, w tym sądu. Mimo że w 1890 roku siedzibę cyrkułu przeniesiono z Dukli do Jasła, to jednak zachowano tu instytucję sądową.



Budynek poczty w Dukli – widok z lat 60. XX wieku



Pozdrowienie z Dukli.

Grusz aus Dukla.

Dukla 27/3. 1901. Chętniej i gorzej, Manuś, przesłała Tobo serdeczne pozdrowienie z Dukli. Jan

Dukla na pocztcówce z przelomu XIX i XX wieku

Po uzyskaniu przez Galicję w grudniu 1867 roku autonomii, w ramach państwa austro-węgierskiego powołano oficjalnie Cesarstwo-Królewski Sąd Powiatowy w Dukli (podlegający pod Sąd Obwodowy w Jasle i Sąd Krajowy w Krakowie), będący instytucją I instancji, zajmującą się drobniejszymi sprawami karnymi i cywilnymi. Status ten został zachowany również po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku. W 1928 roku, po reformie wymiaru sprawiedliwości, dotychczasowe Sądy Powiatowe, w tym dukielski, przekształcono w Sądy Grodzkie. Taki stan rzeczy przetrwał do II wojny światowej.

Pierwotny budynek sądu spłonął doszczętnie w czasie wielkiego pożaru miasta w 1884 roku. Po kataklizmie instytucja została przeniesiona do nowo wybudowanego gmachu przy Trakcie Węgierskim, gdzie znajdowała się już do końca swego istnienia, czyli do II wojny światowej.

W okresie międzywojennym dukielski sąd podlegał pod Sąd Okręgowy w Jasle i Sąd Apelacyjny w Krakowie. W latach 20. XX wieku instytucją kierował wielce zasłużony dla lokalnej społeczności Paweł Skwara. Według „Kalendarza Sądowego” w 1932 roku naczelnikiem sądu był dr Fryderyk Różyńska, zaś sędzią grodzkim Mieczysław Dihm.

Po II wojnie światowej zniszczona Dukla straciła na znaczeniu, co wiązało się z likwidacją szeregu instytucji. Władze nie zdecydowały się na odtworzenie tu sądu, formalnie przestał on istnieć, na mocy zarządzenia Ministra Sprawiedliwości „o zniesieniu sądów grodzkich, nieruchomościach po wyzwoleniu spod okupacji” z 8 czerwca 1949 roku. Duklę przypisano do właściwości Sądu Grodzkiego w Krośnie. Dawny budynek sądowy, po remoncie i adaptacji, przeznaczono na cele oświatowe. Dzisiaj mieści się tu miejscowe Liceum Ogólnokształcące.

#### Cmentarz

Zwiedzając Duklę w poszukiwaniu pamiątek czasów austriackich i austrowęgierskich, nie sposób pominąć miejscowego cmentarza żołnierskiego, którego historia sięga schyłkowego okresu monarchii habsburskiej. Zlokalizowana w północnej części Dukli nekropolia składa się z dwóch zasadniczych części. W jednej spoczywają polegli w czasie I wojny światowej, w drugiej zabici w czasie walk w 1944 roku.

W kwaterach od strony muru cmentarnego spoczywa, w bezimiennych grobach, około 3,5 tysiąca żołnierzy różnych narodowości, którzy polegli w czasie walk o karpacie przełęcz w latach 1914–15. Po przejściu frontu i dotarciu wojsk rosyjskich na wschód, w latach 1916–17, przenoszono tu zabitych z różnych prowizorycznych miejsc pochówku rozsiansych po całej okolicy.

Dukielski cmentarz stał się miejscem spoczynku także dla walczących w kolejnym konflikcie zbrojnym. W grobach, powstałych po zakończeniu II wojny światowej, leży około 10 tysięcy żołnierzy radzieckich różnej narodowości, czeskich i słowackich. Przed wejściem na tę część cmentarza znajduje się brama z kamiennych bloków, zaś w centralnej części nekropolii pomnik przedstawiający leżącego żołnierza, autorstwa krośnieńskiego artysty Stanisława Pomprowicza.

Przed pomnikiem położone są trzy tablice z napisami w językach: rosyjskim, polskim i czeskim o treści: „Chwała bohaterom Armii Radzieckiej i Czechosłowackiej poległym w 1944 roku w okolicach Dukli w walce z hi-

tlerskim okupantem. Cześć żołnierzom i partyzantom polskim poległym w walce z faszyzmem w latach 1939–1945. Społeczeństwo województwa rzeszowskiego”.

Na cmentarzu znajdują się również groby ofiar kampanii wrześniowej. Ekshumowano tu m.in. ciała 17 żołnierzy Batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza „Dukla” poległych w starciu z Niemcami 9 września 1939 roku w Jasionce na trasie Barwinek–Dukla. Po wojnie zaś chowano tu saperów, którzy zginęli w czasie rozminowania okolic.

Mimo upływu lat, na dukielskim cmentarzu wciąż zdarzają się pochówki odnalezionych ofiar wojny. W 2015 roku pogrzebano tu trzech radzieckich żołnierzy poległych w czasie walk o miasto, których szczątki wykopano w Piotrówce w rowie melioracyjnym. Kilka miesięcy później odbył się pogrzeb rumuńskiego pilota, sierżanta sztabowego Ioana Clopa. Lotnik rozbił się Krościenku Wyżnym w lutym 1944 roku w czasie lotu szkoleniowego na niemieckim bombowcu. Miejsce tragedii odnaleziono po prawie 70 latach, dokonując jednocześnie ekshumacji zwłok.



Dom Pod Lipami gdzie mieściła się w XIX wieku dukielska poczta

**Fotografie:** pochodzą z książki „Zarys dziejów dukielskiej poczty” Janusza Kubita

**Autor:** jest wydawcą i redaktorem naczelnym czasopisma „Podkarpacka Historia” oraz portalu [www.podkarpackahistoria.pl](http://www.podkarpackahistoria.pl). W marcu ukaże się jego nowa książka „Byk, Maczuga i inni...” o międzywojennych bandytach grasujących na terenie dzisiejszej Polski południowo-wschodniej.

**Kontakt:** redakcja.poczta.pl

### Z kalendarium podkarpackiej historii 5 – 11 marca

#### Urodzili się

**9.03.1902** w Wiedniu urodził się Oskar Schmidt, chemik, wynalazca, założyciel i pierwszy dyrektor Polskiej Spółki dla Przemysłu Gumowego „Sanok” SA w Sanoku. W wyniku II wojny wspierał Armię Krajową, w swym gospodarstwie w Besku i browarze w Zarszynie zatrudniał wiele osób, chroniąc je przed wywózką do Niemiec. Po wojnie stracił sanocką fabrykę, wrócił do Wiednia.

**10.03.1866** urodził się Józef Kędziński, wieloletni urzędnik skarbowy na terenie Galicji, działacz społeczny, w międzywojniu m.in. członek Rady Opiekuńczej Związku Młodzieży Rękodzielniczej i Przemysłowej w Sanoku.

#### Zmarli

**7.03.1999** zmarł ksiądz Bronisław Szewc, od objęcia probostwa w 1951 roku aż do śmierci związany z parafią w Tyrawie Wołoskiej.

#### Wydarzyło się

**5.03.1946** oddział Wojsk Ochrony Pogranicza stacjonujący w Olchowcach rozbił przebijającą w Wielopolu (dzisiaj część Zagórza) dużą grupę członków Ukraińskiej Powstańczej Armii, zdobywając część wrogiego taboru i broni.

**5.03.1946** UPA morduje w Szczawnem pięciu Polaków: dwóch kolejarzy i trzech milicjantów.

**5.03.1981** po długich staraniach zostaje wydane pozwolenie na budowę nowego kościoła w Besku. Na pełne sfinalizowanie inwestycji trzeba jeszcze było długo poczekać. Uroczystego poświęcenia nowo wybudowanej świątyni dokonano jesienią 1996 roku.

**6.03.1883** sanocka Rada Miejska wybrała delegację pod przewodnictwem burmistrza Cyryla Jaksy Ładyzińskiego do rozmów z austriackim rządem w sprawie utworzenia w Sanoku Sądu Obwodowego. Radni zobowiązali się także do wieloletniego pokrywania kosztów utrzymania budynku sądu. Sprawa ostatecznie została załatwiona pozytywnie w 1887 roku.

**6.03.1930** ulicami Sanoka przeszedł „Marsz Głodnych” inspirowany przez komunistów wykorzystujących społeczne niezadowolenie spowodowane kryzysem gospodarczym. Doszło do starć z policją i wojskiem.

**6.03.2013** w Zagórzu-Wielopolu otwarto żłobek i przedszkole prowadzone przez Stowarzyszenie Nasza Przyszłość Tarnawa.

**7.03.2008** zamach bombowy przed domem przy ul. Batorego w Zagórzu. W wyniku odniesionych obrażeń umiera starszy mężczyzna.

**8.03.2005** na Cmentarzu Centralnym w Sanoku ma miejsce pogrzeb bestialsko zamordowanego 21 lutego wybitnego artysty Zdzisława Beksińskiego. Tragizm zmarłego żegnają tłumy. Dzień wcześniej uroczystości żałobne mają miejsce w Warszawie.

(sj)

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

# Zuchwałe Niedźwiadki upolowały złoto!

Przed tygodniem pisaliśmy, że nasz zespół wygrał pierwsze mecze grupowe, pokonując KS Katowice Naprzód Janów i Sokoły. Tyle tylko, że po dogrywkach, czego efektem było dopiero 3. miejsce w tabeli. Jednak w trzecim pojedynku – już po wysłaniu poprzedniego numeru TS do drukarni – Niedźwiadki pewnie poradziły sobie z Cracovią Kraków, pieczętując 2. pozycję i awans do półfinału.

Tam już czekał zwycięzca grupy B, czyli Podhale Nowy Targ, uważane za jednego z faworytów. Tymczasem sanocznicy nie dali rywalom szans, wygrywając różnicą 3 bramek. Absolutnym bohaterem pojedynku okazał się Paweł Pisula, autor hat-tricka.

Dzień później rozegrano mecz o złoto, w którym Niedźwiadki znów skrzyżowały kije z Sokolami. Dla rywali była to okazja do rewanżu za porażkę grupową, a dla naszych hokeistów – za ubiegłoroczny finał. Pojedynek od początku przyniósł zaciętą walkę, wizualnie więcej z gry – i strzałów – mieli torunianie, ale bardziej konkretny okazał się nasz

**Niedźwiadki mistrzem Polski w kategorii juniorów młodszych! Podczas turnieju w Katowicach zdobyły złoty medal w pięknym stylu, kończąc rywalizację z kompletem pięciu zwycięstw. Przy okazji drużyna Krzysztofa Ząbkiewicza zrewanżowała się Sokolom Toruń – i to dwukrotnie – za porażkę w ubiegłorocznym finale. Dwóch naszych graczy otrzymało wyróżnienia indywidualne: MVP olimpiady został Marcin Dulęba, a najlepszym bramkarzem Filip Wiszyński.**



Drużyna Niedźwiadków ze złotymi medalami Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży

zespół. Trzykrotnie obejmowaliśmy prowadzenie, na co obrońcy tytułu tylko dwa razy znaleźli odpowiedź. Najlepszym zawodnikiem finału okazał się Aleks Radwański, strzelec dwóch bramek, w tym tej zwycięskiej (w międzyczasie trafił też Pisula). Do tego doszły dwa tytuły indywidualne za cały turniej: jego MVP został Dulęba, a najlepszym bramkarzem uznano Wiszyńskiego.

Po ostatniej syrenie zapanała ogromna radość w szeregach naszych zawodników, których przed turniejem raczej nie wymieniano w gronie faworytów.

– Plan minimum zakładał wyjście z grupy, ale wiadomo, że apetyt rośnie w miarę jedzenia. Kolejne zwycięstwa cementowały zespół. Kluczem do sukcesu okazała się bardzo zdyscyplinowana gra obronna i szukanie szans w szybkich wyjściach z własnej trójki. Muszę podkreślić, że moja drużyna perfekcyjnie realizowała tę taktykę, do tego świetnie bronili bramkarze – powiedział trener Ząbkiewicz.

Mistrzowski zespół Niedźwiadków wystąpił w składzie: Filip Wiszyński, Dominik Buczek – Kacper Rocki, Radosław Orzechowski, Marcin Dulęba, Paweł Pisula, Aleks Radwański, Michał Starościak, Mateusz Kocera, Jakub Mazur, Jakub Sudyka, Piotr Skopiński, Kacper Niemczyk, Adam Koziol, Dawid Żółkiewicz, Sebastian Burczyk, Oliwier Łańko, Jan Mazur i Karol Górniak.

Ostatni mecz grupowy:

**UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 4-1 (2-0, 0-0, 2-1)**

Bramki: Kocera (4), Dulęba (6), Górniak (50), Pisula (54).

Półfinał:

**UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – PODHALE NOWY TARG 5-2 (2-0, 2-1, 1-1)**

Bramki: Pisula 3 (7, 25, 38), Dulęba (13), Mazur (60).

Finał:

**UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – MKS SOKOŁY TORUŃ 3-2 (1-0, 1-1, 1-1)**

Bramki: Radwański 2 (12, 48) Pisula (39).

Polska Hokej Liga

## Pierwsza tercja dała nadzieję na odrobienie strat

**CIARKO STS SANOK – GKS TYCHY 2-3 (2-1, 0-2, 0-0)**

Bramki: Elo 2 (5, 13) – Cichy 2 (5, 39), A. Szczechura (25).

Ciarko STS: Spěšný – Olearczyk, Rapała; Strzyżowski, Witan, Bukowski – Kamieniu, Piippo; Elo, Viikilä, Sihvonen – Demkowicz, Florczak; Skokan, Wilusz, Bielec – Glazer, Bar; Biały, Ginda, Dobosz.



W pierwszym meczu na własnym lodzie STS miał szansę na odrobienie części strat

Trzecie spotkanie fazy play-off okazało się dużo bardziej zacięte od wcześniejszych. STS prowadził po pierwszej tercji, rozbudzając nadzieję na odwrócenie losów walki z mistrzami Polski. Niestety, w drugiej odsłonie goście z nawiązką odrobili straty.

Potyczka rozpoczęła się po myśli tyszan, bo już w 5. min sprytnym strzałem pod poprzeczkę trafił Michael Cichy. Odpowiedź była jednak piorunująca – zaledwie 18 sekund później gospodarze wyrównali za sprawą Eetu Elo, po którego uderzeniu krążek również wyślizgnął pod poprzeczką. Drużyna STS-u poszła za ciosem i w 13. min ponownie do snajperskiego protokołu wpisał się Elo, tym razem wykorzystując świetne dogranie Jesperiego Viikilä.

Widząc, że tego dnia zwycięstwo nie przyjdzie łatwo, po zmianie stron hokeiści GKS-u ostro wzięli się za odrabianie strat. Niestety,

skutecznie... Mocnym strzałem z bulika wyrównał Alexander Szczechura, a chwilę przed końcem drugiej odsłony ponownie trafił Cichy, drugi raz tego wieczoru pokonując Patrika Spěšnego.

W ostatniej tercji ekipa Marka Ziętary uparcie dążyła do wyrównania, jednak brakowało skuteczności. Świetnych okazji nie wykorzystali: Riku Sihvonen, Maciej Witan oraz Marek Strzyżowski. A w końcówce, po wykluczeniu dwóch rywali, długo graliśmy z przewagą aż trzech zawodników, bo dodatkowy gracz wszedł za naszego bramkarza. Niestety, nawet i wtedy nie udało się doprowadzić do remisu.

## Mistrz Polski pewnie i szybko pieczętował awans

**CIARKO STS SANOK – GKS TYCHY 1-4 (0-0, 0-3, 1-1)**

Bramki: Elo (42) – Dupuy 2 (27, 30), A. Szczechura (34), Jeziorski (60).

Ciarko STS: Spěšný – Olearczyk, Rapała; Strzyżowski, Witan, Bukowski – Kamieniu, Piippo; Elo, Viikilä, Sihvonen – Demkowicz, Florczak; Skokan, Wilusz, Bielec – Glazer, Bar; Biały, Ginda, Dobosz.

Czwarte starcie z obrońcami tytułu mistrzowskiego definitywnie zakończyło losy rywalizacji w I rundzie fazy play-off. Goście znów rozstrzygnęli mecz w drugiej tercji, tym razem strzelając aż trzy gole i to w ciągu zaledwie siedmiu minut.

Początek pojedynku nie przyniósł większych emocji, ale po pierwszej przerwie ekipa ze Śląska odpowiednio podkręciła tempo. Dwie pierwsze bramki strzelił Jean Dupuy,

trafiając do naszej siatki w odstępie 3 minut. Najpierw zdobył gola mierzonym uderzeniem, by chwilę później popisać się skutecznością po indywidualnej akcji. A gdy niedługo potem po wygranym wzniesieniu 3-0 podwyższył A. Szczechura, było praktycznie po meczu.

Mimo wszystko hokeiści Ciarko STS nie zamierzali się poddawać. Zaraz na początku

trzeciej tercji Elo strzelił bramkę na 1-3, dającą cień nadziei na skuteczny pościg za tyszanami. I trzeba przyznać, że nie brakowało okazji do zdobycia kontaktowego gola. Niestety, skuteczność znów pozostawiała wiele do życzenia. Zmarnowane szanse zemściły się tuż przed końcem, gdy strzałem do pustej bramki dobił nas Bartłomiej Jeziorski.

Małopolskie ligi żaków

## Wygrana młodszych

Kolejne spotkania drużyn Niedźwiadków, które wszystkie trzy mecze rozegrały na własnym lodowisku. Młodszy pokonali KTH Krynica, a starszym dwukrotnie przyszło uznać wyższość Unii Oświęcim.

Żacy starsi

**UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – UNIA OŚWIĘCIM 1-6 (1-2, 0-1, 0-3)**

Bramka: Orzechowski (6).

**UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – UNIA OŚWIĘCIM 3-10 (1-2, 1-3, 1-5)**

Bramki: Orzechowski (5), Klucznik (39), Samborski (59).

Żacy młodszy

**UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – KTH KRYNICA 4-2 (2-1, 1-0, 1-1)**

Bramki: Serwatko 2 (12, 37), Kłodowski (5), A. Suchecki (51).



Drużyna żaków młodszych wygrała kolejny mecz

Kolumnę opracował: B. BŁAŻEWICZ

## SIATKÓWKA

I Liga Podkarpacka

## Czwarte zwycięstwo z rzędu

AZS UP TSV SANOK – WISŁOK STRZYŻÓW 3:2 (21, -21, -17, 20, 11)

AZS UP TSV: Sokolowski, Kocur, Zieliński, Damian Bodziak, Chudziak, Gorzkowski i Pajęcki (libero) oraz Florek, Mandzelowski, Kondrat, Kaczmarski i Dominik Bodziak (libero).

Czwarte zwycięstwo z rzędu, jest zatem szansą, że siatkarze TSV przynajmniej wyrównają serię z pierwszej części sezonu, gdy wygrali pięć kolejnych spotkań, choć wówczas bez straty seta. Niżej notowana ekipa ze Strzyżowa postawiła jednak twarde warunki i udało się ją pokonać dopiero po tie-breaku, wyciągając wynik ze stanu 1:2.



Siatkarze TSV zrewanżowali się Wisłokowi za analogiczną porażkę z pierwszej rundy rozgrywek

Początek był planowy, bo gospodarze dość pewnie wygrali pierwszą partię. Wkrótce jednak warunki zaczęła dyktować ekipa Wisłoka, której lupem padły dwie kolejne odsłony. Niepokonano wyglądał zwłaszcza trzeci set, bo goście wygrali go bardzo wyraźnie – 25:17.

Na szczęście po reprimendzie i wskazówkach trenera Macieja Wiśniowskiego drużyna AZS UP TSV zdołała wrócić do gry. W czwartej partii znów wszystko zaczęło funkcjonować na odpowiednim poziomie, dzięki czemu nasz zespół doprowadził do wyrównania, a w efekcie tie-breaka.

Piąty set rozpoczął się od wymiany ciosów, rywale dwa razy prowadzili, ale wygranie długiej akcji przy stanie 5:5 dodało naszym zawodnikom skrzydeł. Poszli za ciosem, zdobywając pięć kolejnych punktów z rzędu, co okazało się wystarczającą zaliczką.

**Był to ostatni w tym sezonie występ siatkarzy TSV na własnym boisku. Trzy następne mecze rozegrają na wyjazdach – z Marmaxem Czudcem, AKS-em VLO Rzeszów i Anilaną Rakszawą.**

Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Juniorki skończyły sezon, juniorzy w ćwierćfinale MP

Jako ostatnie wojewódzki sezon zakończyły juniorki młodsze Sanoczanki, we własnej hali przegrywając z MKS VLO Developres Rzeszów. Drużyna Ryszarda Karaczkowskiego zajęła 5. miejsce w grupie finałowej (juniorki starsze uplasowały się na 7. pozycji). Natomiast juniorzy TSV jutro rozpoczynają walkę w ćwierćfinale Mistrzostw Polski.

Juniorki młodsze

SANOCZANKA SANOK – MKS VLO DEVELOPRES RZESZÓW 1:3 (23, -19, -20, -22)

Zespół juniorów TSV wyjechał do Suwałk, gdzie jutro rozpocznie się jeden z ćwierćfinałowych turniejów Mistrzostw Polski. W fazie grupowej nasi siatkarze zagrają z miejscowym SUKSS-em i MKS-em Andrychów. Kolejny pojedynek w poniedziałek – w zależności od wcześniejszych wyników będzie to mecz o awans do dalszych zmagania lub spotkanie o 5. miejsce. O rezultatach drużyny na bieżąco informować będziemy na stronie internetowej TS.



Juniorki młodsze Sanoczanki zajęły 5. miejsce w tabeli

Turniej Kinder+Sport

## Debiut dziewcząt z TSV

Zawody w Dukli były historycznym, bo pierwszym występem sekcji dziewcząt z TSV. W debiutanckich występach podopieczne Krzysztofa Dziadosza i Adama Koconia pokazały się z dobrej strony.

Nasz klub wystawił jedną drużynę w zmaganiach składów trzyosobowych i aż trzy w rywalizacji „dwójek”. I właśnie jedna z par zajęła najwyższe miejsce z wszystkich zespołów TSV, plasując się na 7. pozycji w stawce 16 duetów. Najlepszą

z naszych drużyn tworzyły Maja Gebus i Zuzanna Starzyk, a rezerwową była Karolina Radwańska. Nasze młode siatkarki zbierały pierwsze turniejowe doświadczenia, więc liczymy na to, że następnym razem będzie lepiej.



Młode zawodniczki TSV zadebiutowały na turnieju w Dukli

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

## Medale mastersów

Ostatni akcent sezonu miał miejsce w Tomaszowie Mazowieckim, gdzie rozegrano finał Pucharu Polski, połączony z Mistrzostwami Polski Masters. Panczeniści Górnika pokazali się głównie w rywalizacji weteranów, gdzie mieliśmy medale Elżbiety Staszkiwicz i Krzysztofa Husaka.



Elżbieta Staszkiwicz na najwyższym stopniu podium biegu na 500 m

Staszkiwicz wygrała wyścig na 500 metrów, uzyskując czas 51,65, zaś na 1000 i 1500 m przypadły jej 2. miejsca (wyniki: 1.45.61 i 2.42.09). Identyczne pozycje miała w kategorii wiekowej K40. Nieco lepiej wyglądały wyniki Husaka – generalnie też jedno złoto (na 1500 m z czasem 2.10.19) i dwa srebra (na 500 m i 3000 m – 43,40 i 4.50,64), jednak w kat. M45 miał też tytuł na najkrótszym dystansie. A do tego zespół z naszym łyżwiarzem w składzie wygrał bieg drużynowy na osiem okrążeń toru, finiszując z rezultatem 5.27,33.

W zmaganiach pucharowych najszybciej z górników jeździł Mateusz Tokarski. Jego dorobek to m.in. dwie lokaty w pierwszych dziesiątkach (10. na 1500 i 3000 m). Ponadto w biegu na 5000 m, oczywiście rozrywanym z mniej liczną obsadą, 9. był Tomasz Gontek, a 10. Oskar Podczerviński. Dalsze pozycje zajmowali: Szymon Hostyński, Roch Mali-

czowski, Patryk Kudła i Mikołaj Stabryła oraz Julia Mandzelowska, Martyna Gontek, Julia Kalińska i Maja Bodnar.

Rozegrano także zawody pozakonkursowe, w których pokazała się Julita Krawiec, dwa razy najszybsza na 1000 m (1.31,63 i 1.32,22). Słabiej jej poszło na 500 m – pierwszego wyścigu na ukończyła, w drugim 8. pozycja.

W klasyfikacji łącznej Pucharu Polski naszym łyżwiarzom przypadły trzy wysokie lokaty: Tokarski był 6. na 500 m i 9. na 1000 m, natomiast Gontek zajęła 8. miejsce na 3000 m. W biegach drużynowych Górnik zajął 3. i 4. pozycje wśród kobiet oraz 3. i 5. w punktacji mężczyzn. I jeszcze osobna klasyfikacja młodzików: 500 m – 4. Maliczowski, 7. Hostyński; 8. Mandzelowska, 1000 m – 1. Hostyński, 5. Maliczowski, 9. Kudła; 4. Maja Wiejowska, 1500 m – 8. Maliczowski, 9. Hostyński; 7. Mandzelowska, 3000 m – 8. Maliczowski.

SHORT-TRACK

## Wygrana Leny Tokarskiej

Na torze krótkim sezon jeszcze trwa, choć w ostatni weekend zakończono Ogólnopolskie Zawody Rankingowe. W Białymstoku najlepiej z łyżwiarek UKS-u MOSiR spisała się Lena Tokarska, odnosząc zwycięstwo w kategorii juniorek F.

Nasza mała short-trackistka wygrała wyścigi na 222 i 333 m, finiszując z czasami 30,155 i 44,331. Natomiast na 111 m przypadło jej 2. miejsce z wynikiem 17,481. Oczywiście odniosła zwycięstwo w wieloboju finałowych zmaganiach.

Pozostałe wychowanki Romana Pawłowskiego ścigały się w kat. juniorek D. Na pozycji 7. w wieloboju sklasyfikowano Julię Kogut (5. na 1000 m, 6. na 500 m i 8. na 777 m), a 9. była Maja Rocka (m.in. 10. na 1000 m i 7. na 500 m).

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ



Lena Tokarska

## PIŁKA NOŻNA

Sparingi Ekoballu Stal

## Zwycięstwo nad liderem IV Ligi!

Stalowcy wyraźnie łapią formę, bo kolejne dwa mecze wygrali bez straty bramki. Cenne było zwłaszcza zwycięstwo nad Koroną Rzeszów, czyli liderem IV Ligi Podkarpaciej. Kilka dni później nasza drużyna pewnie rozprawiła się z Kamaxem Kańczuga.

Pojedynek z Koroną był swego rodzaju rewanżem za porażkę z ostatniej kolejki rundy jesiennej, gdy rzeszowianie przegrali zwycięską serię sanoczan. W tamtym meczu nasi piłkarze nie potrafili sforsować obrony rywali, jednak wnioski zostały wyciągnięte. Tym razem Ekoball dużo częściej gościł pod bramką gości, stwarzając kilka dobrych okazji strzeleckich. I jedną z nich udało się wykorzystać, bo tuż przed przerwą Sebastian Sobolak z bliska trafił do siatki, zdobywając zwycięskiego gola.

– Gra była przyzwoita i wynik też całkiem, całkiem.... Cieszy przede wszystkim postawa w defensywie i czyste konta bramkarzy. Jest to wysiłek zarówno ich, jak i całej drużyny. Jest jeszcze kilka spraw do poprawy, nad którymi cały czas pracujemy, a sparing pokazał nam, na co zwrócić szczególną uwagę – podkreślił trener Piotr Kot.

Trzy dni później stalowcy zmierzyli się z Kamaxem. W pierwszej połowie brakowało im skuteczności, bo trafił tylko Łukasz Tabisz, ale po przerwie już poszło. Dwa gole zdobył robiący coraz większe postępy Krystian Kalemba, trafiając m.in. ładnym uderzeniem z wolnego. Na listę strzelców wpisał się także Kamil Adamiak.

## GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK – KORONA RZESZÓW 1-0 (1-0)

Bramka: Sobolak.

Ekoball Stal: Krzanowski (46 Jagniszczak) – S. Słysz (46 Pielech), Gąsior, Lorenc, Kaczmarski – Baran, Jaklik, Ząbkiewicz, Kalemba (46 Tabisz), Kamil Adamiak (46 Szomko) – Sobolak.

## GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK – KAMAX KAŃCZUGA 4-0 (1-0)

Bramki: Kalemba 2, Tabisz, Kamil Adamiak.

Ekoball Stal: Krzanowski (46 Jagniszczak) – Baran (46 Ślapiński), Gąsior (46 Piotrowski), Lorenc (46 Łuczycycki), S. Słysz – Ząbkiewicz (46 Pielech), Jaklik (46 Kamil Adamiak), Tabisz (46 K. Słysz), Jakubowski, Niemczyk – Sobolak (46 Kalemba).



W meczu z Koroną stalowcy wzięli rewanż za analogiczną porażkę z ostatniej kolejki rundy jesiennej

Sparing Wiki

## Kanonada po przerwie, gracze testowani w rolach głównych



Piłkarze Wiki nastawiają się na walkę o awans do „okręgówki”

## WIKI SANOK – WISŁOK SIENIAWA 6-2 (0-1)

Bramki: gracze testowani 5, Florek.

Wiki: Drobot (46 gracz testowany) – Lisowski (46 gracz testowany), Florek (gracz testowany), Burczyk (60 Siwik) – Węgrzyn, R. Domaradzki, Furdak, Sokołowski (46 gracz testowany), Pielech (46 gracz testowany) – Lachiewicz (46 gracz testowany).

Porażki z wyżej notowanymi rywalami chyba zdziwiły się drużynie Wiki, bo kolejnego pokonała i to wyraźnie. W rolach głównych wystąpili zawodnicy testowani, zdobywając prawie wszystkie gole dla gospodarzy.

Pierwsza połowa nie zwiastowała pogromu zespołu z „okręgówki”, który prowadził 1-0. Naszym piłkarzom brakowało trochę szczęścia, m.in. po wolnym Rafała Domaradzkiego piłka trafiła w poprzeczkę. Ale potem rozpoczęła się strzelanina jak na poligonie. Wyrównał Szymon

Florek, a następnie aż pięć razy trafiali gracze testowani. Przy stanie 5-1 Wisłok zdobył jeszcze jedną bramkę, która nie miała już wpływu na losy spotkania.

**W sobotę (godz. 11) drużyna Wiki zagra u siebie z Brzozową Brzozów.**

Turniej Trampkarzy Młodszych „Przemyskie Derby”  
Pechowy finał Ekoballu

Drugie miejsce drużyny Ekoballu, która w finale pechowo przegrała z JKS-em Jarosław, wyrównującą bramkę tracąc kilka sekund przed końcem.

Mecze grupowe:

EKOBALL SANOK – ORLIK PRZEMYŚL 1-0

Bramka: Król.

EKOBALL SANOK – POLONIA PRZEMYŚL 3-1

Bramki: Król, Czerwiwiec, Masłowski.

EKOBALL SANOK – CZUWAJ PRZEMYŚL 2-0

Bramki: Mateja, Król.

EKOBALL SANOK – DUMA PRZEMYŚLA 6-0

Bramki: Król 2, Czerwiwiec 2, Andrzejewski, Sołtysik.

EKOBALL SANOK – STAL GORZYCE 0-0

EKOBALL SANOK – SMS JAROSŁAW 2-1

Bramki: Sołtysik 2.

Finał:

EKOBALL SANOK – SMS JAROSŁAW 1-1, karne 1:2

Bramka: Mateja.

Fazę grupową nasi zawodnicy przeszli z impetem, w sześciu meczach notując pięć wygranych i remis. Dało im to 1. miejsce i awans do finału. W decydującym meczu Ekoball prowadził po bramce Mateusza Matej, jednak jarosławianie wyrównali 6 sekund przed końcem, następnie zwyciężając w karnych.

– Po finałowej porażce czuliśmy niedosyt. Drużyna prezentowała kombinacyjny futbol z wykorzystaniem bramkarza, a gra na jeden kontakt świetnie nam wychodziła. Właśnie na tym elemencie bardzo nam zależało i na nim w głównej mierze mieliśmy się skupić – podkreślił trener Tomasz Mateja.

Kolumnę opracował:  
**BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

Sparingi juniorów Ekoballu

## Dwie wygrane

Podobnie jak pierwszy zespół Ekoballu dwa mecze kontrolne rozegrała drużyna juniorów, także odnosząc dwa zwycięstwa.

CZARNI JASŁO – EKOBALL SANOK 3-5

ZIOMKI RZESZÓW – EKOBALL SANOK 2-4

– Kilku piłkarzy zabrakło, ale mimo gry dzień po dniu daliśmy radę i co najważniejsze obyło się bez kontuzji. Nadal pracujemy nad płynnością gry, prawidłowymi zachowaniami w ataku i obronie oraz współpracą między poszczególnymi formacjami. Cieszy frekwencja na zajęciach, co daje efekty i jest widoczne z każdym treningiem i meczem we wszystkich aspektach piłkarskiego rzemiosła. Zawsze jednak można lepiej i do tego dążymy – powiedział trener Grzegorz Pastuszek.

## TENIS STOŁOWY

III Liga

## Porażka po walce

ATS BINGO ROPCZYCE – SKT ILO WIKI SANOK 10:7

SKT: Haduch 4, Witka 2, Łącki 1, Gratkowski.

Porażka po zaciętej walce na terenie wyżej notowanego rywala. Kluczem do zwycięstwa gospodarzy okazały się wygrane pojedynki deblowe.

W meczach singlowych szło na przysłowiowe noże – pierwsze trzy serie kończyły się remisami, więc w tej sytuacji decydujące znaczenie miała gra podwójna. Cóż, obydwa starcia „wzięli” pingpongiści z Ropczyc, co pozwoliło im uzyskać dwupunktową przewagę, która na koniec powiększona została do trzech oczek. W naszym zespole znów nie zawiódł trener Mariusz Haduch, wygrywając wszystkie cztery potyczki indywidualne. Dwa punkty dołożył Dawid Witka, a jeden Mateusz Łącki.

IV Liga

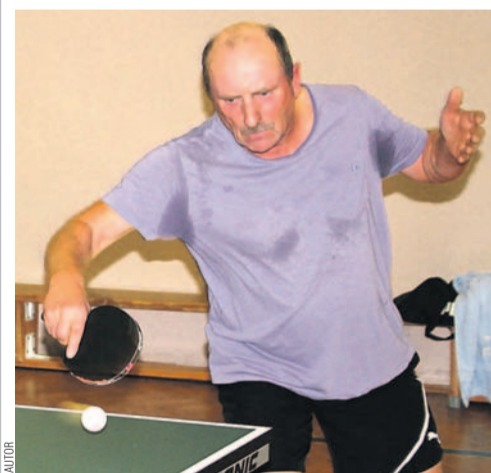
## Zgodnie z planem

SKT ILO WIKI II SANOK – BŁYSKAWICA LEŚNIOŹKA 10:2

SKT II: Pytlowany 3,5, Wronowski 3, Wojciechowski 2,5, Harajda 1.

Pewne zwycięstwo rezerw SKT nad przedostatnim zespołem w tabeli. Gości stać było jedynie na zdobycie dwóch punktów.

To był właściwie mecz do jednej bramki, bo pierwszy rzut singli gospodarze wygrali 4:0, więc potem wystarczyło pilnować bezpiecznej przewagi. Po deblach została utrzymana, a potem powiększona do 6 „oczek”. Decydujące mecze wygrali Piotr Pytlowany i weteran Marek Wronowski, który okazał się solidnym wzmocnieniem drugiej drużyny SKT. Obok nich zapunktowali także Robert Wojciechowski i Krzysztof Harajda.



Marek Wronowski udanie wzmocnił drugi zespół

V Liga

## Tylko jeden punkt

LINTER USTRZYKI DOLNE – STK ILO WIKI III SANOK 10:1

SKT: Jaszczor 1, Koziół, Wanielista, J. Piróg.

Nieudany wyjazd do Ustrzyk – nie udało się nawiązać walki z 3. zespołem w tabeli. Honorowy punkt zdobył Paweł Jaszczor.

W drugiej serii gier pojedynczych nasz zawodnik odniósł zwycięstwo po zaciętej pięciosetówce (było 1:2 setach, ostatecznie 11:9 w tie-breaku) i na tym aktywa gości się skończyła. Oprócz tego naszym zawodnikom udało się urwać jeszcze tylko trzy sety, co najlepiej świadczy o tym, jak jednostronne było to spotkanie.

## PŁYWANIE

# Ligowe zmagania na basenie CRiS

Po wielu latach przerwy Podkarpacka Liga Dzieci znów zawitała do Sanoka. Jej pierwsze zawody w tym sezonie rozegrane zostały na basenie Centrum Rehabilitacji i Sportu, gdzie ścigało się blisko dwustu pływaków reprezentujących piętnaście klubów.



W sanockich zawodach wystartowało blisko dwustu młodych pływaków z piętnastu klubów

Organizatorzy przeprowadzili blisko dwadzieścia konkurencji, a ścigano się oczywiście różnymi stylami i na różnych dystansach. Dominowali zawodnicy Ikara Mielec, z dorobkiem 71 punktów zwyciężając w klasyfikacji klubowej przed Sokolem Rzeszów (67 „oczek”) i Piraniami Nowa Dęba (65,5). Gospodarze, czyli MKS Sanok, uplasowali się na 13. pozycji.

Z wychowanków Czesława Babiara indywidualnie najlepiej wypadła Maja Rachalska, w zmaganiach dziewcząt z rocznika 2009 zajmując 5. miejsce na 100 metrów stylem grzbietowym i 8. na 200 m dowolnym. W czołowej dziesiątce uplasował się jeszcze Dawid Kmiotek, 9. na 50 m grzbietowym w roczniku 2010. W drugich dziesiątkach znalazły się Maja Filipczak (2009) oraz Ashley Dorocka-Jach i Maja Wilk (2010). Dalsze miejsca zajmowali Urszula Ząbkiewicz i Bartosz Biłas (2010).

Następny start pływaków MKS-u już w następnym weekend w Nowej Dębce.

## KOLARSTWO

## Podwójne podium Michała Gosztyły

Sezon rozpoczęty! Zainauguowała go II Leśna Zadyma, czyli wyścig MTB, który rozegrano w Czarnej koło Łańcuta. Z czwórki naszych cyklistów najlepiej wypadł Michał Gosztyła (Sanocki Klub Kolarski), któremu niewiele zabrakło do zwycięstwa w kategorii M3.

Na trasie liczącej około 25 kilometrów walczyło ponad 70 kolarzy, więc jak na tę porę roku frekwencja była więcej niż przyzwoita. Najszybsi zawodnicy – a konkretnie pierwsza dziesiątka – pokonali dystans w czasie poniżej godziny. Gosztyła uzyskał wynik 57.29,4, zajmując 3. miejsce generalnie, a 2. w kategorii wiekowej. Do jej zwycięzcy stracił zaled-

wie 0,6 sekundy, więc wygrała była blisko.

Nieźle poszło również Mateuszowi Wawrzyńskiemu z SKK SOSbike. Wykręcił rezultat 59.03,7, efektem była 7. pozycja w klasyfikacji łącznej wyścigu i 5. w M3. W drugiej dziesiątce tej kategorii wiekowej sklasyfikowani zostali Jakub Milczanowski (1:04:29,4) i Piotr Gembalik (1:06:46,3).



Michał Gosztyła (nr 34) zajął 3. miejsce generalnie, będąc blisko wygranej w kategorii M3. W głębi Mateusz Wawrzyński (nr 105)

## NARCIARSTWO

## Sanoccy gondolierzy opanowali Przemyśl



Młodzi sanocczanie w barwach Gondoli Krynica

Na stoku w Przemyślu rozegrano pierwsze dwie rundy Podkarpackiej Ligi Alpejskiej. Rywalizacja została zdominowana przez młodych sanoczan, którzy od niedawna startują w barwach Gondoli Krynica. Po dwa zwycięstwa odnieśli: siostry Zofia, Zuzanna i Helena Leśniakówny oraz Kamil Bernat.

Zofia wygrywała kategorię przedszkolną (czasy 28,57 i 29,35), Zuzanna – dzieci młodszych (24,12 i 24,65), a Helena – starszych (na dłuższej trasie 1.11,98 i 1.08,73). W tej ostatniej grupie dwukrotnie 2. miejsce zajęła Kaja Bernat (1.14,21 i 1.10,63). Jej starszy brat Kamil zanotował zwycięski dublet wśród młodzików

(1.06,26 i 1.02,92), gdzie dwukrotnie na 3. pozycji sklasyfikowano Michała Wiejowskiego (1.12,42 i 1.08,79).

Siostry Leśniakówny z kompletami punktów objęły prowadzenie w klasyfikacjach łącznych swoich kategorii, podobnie jak i Kamil Bernat. Jego siostra Kaja zajmuje 2. lokatę, a Wiejowski jest 3.

## XVI Plebiscyt „Tygodnika Sanockiego” na Najpopularniejszych Sportowców Sanoka ZŁOTA DZIESIĄTKA 2020

### Lista kandydatów:

MIŁOSZ BARAN (kick-boxing, Samuraj Trans-San)  
 KAROL BIŁAS (hokej, Ciarko STS)  
 DAMIAN BODZIAK (siatkówka, AZU UP TSV)  
 ARKADIUSZ BORCZYK (Automobilklub Małopolski)  
 KACPER CĘGIEL (unihokej, TravelPL Wilki)  
 PRZEMYSŁAW CHUDZIAK (siatkówka, AZU UP TSV)  
 PAULA DOSKOWSKA (wrotkarstwo, UKS Sprint)  
 KAMIL FLOREK (siatkówka, AZS UP TSV)  
 KRYSZYNA GAWLEWICZ (LA, Pozytywnie Zabiegani)  
 PIOTR GEMBALIK (kolarstwo, Syndrome Racing)  
 KATARZYNA GÓRSKA (unihokej, AZS UP)  
 KONSTANCJA IWAŃCZYK (fitness gimnastyk, Spartanie)  
 EMILIA JANIK (LA, Komunalni)  
 PIOTR LORENC (piłka nożna, Geo-Eko Ekoball Stal)  
 ROBERT LORENS (kolarstwo, WS TECH MTB Team)  
 MATEUSZ ŁĄCKI (tenis stołowy, SKT ILO Wiki)  
 JAKUB MANDZEŁOWSKI (siatkówka, AZU UP TSV)  
 ANDRZEJ MICHAŁSKI (nordic walking, NW)  
 PIOTR MICHAŁSKI (łyżwiarstwo szybkie, Górnik)  
 BARTŁOMIEJ MILCZANOWSKI (kolarstwo, niezrzeszony)  
 DAMIAN NIEMCZYK (piłka nożna, Geo-Eko Ekoball Stal)  
 MAREK NOWOSIELSKI (LA, niezrzeszony)  
 RAFAŁ PAŁACKI (szachy, Komunalni)  
 SEWERYN PRZYBYLSKI (podnoszenie ciężarów, Gryf)  
 BOGUSŁAW RĄPAŁA (hokej, Ciarko STS)  
 KAMIL ROŚCIŃSKI (kick-boxing, Samuraj Trans-San)  
 PATRYK SAWULSKI (podnoszenie ciężarów, Gryf)  
 SZYMON SŁYSZ (piłka nożna, Geo-Eko Ekoball Stal)  
 MAREK STRZYŻOWSKI (hokej, Ciarko STS)  
 JAKUB SUJKOWSKI (unihokej, TravelPL Wilki)  
 TOMASZ SZAREK (trójbój siłowy, Gryf)  
 MATEUSZ TOKARSKI (łyżwiarstwo szybkie, Górnik)  
 ADAM TUTAK (kick-boxing, Samuraj Trans-San)  
 JAN WILK (żeglarsstwo, BTŻ)  
 MACIEJ WITAN (hokej, Ciarko STS)  
 JAKUB ZĄBKIEWICZ (piłka nożna, Geo-Eko Ekoball Stal)

Przypominamy, że ważne będą tylko kupony wypełnione w całości, z wpisanymi nazwiskami dziesięciu kandydatów. Zasady punktowania są niezmiennie od wielu lat: 1. miejsce – 12 punktów, 2. – 10 pkt, a pozycje od 3. do 10. – od 8 do 1 pkt. Plebiscytowe kupony zamierzamy zamieścić dziesięć razy, aż do 11. nr „TS”, który ukaże się 19 marca. Finałową imprezę wstępnie zaplanowaliśmy na końcówkę marca lub początek kwietnia. Jak zwykle nie zabraknie nagród dla laureatów, jak i Czytelników, najbliższych właściwego wytypowania składu „Złotej Dziesiątki”.

TYGODNIK SANOCKI

## Złota Dziesiątka 2020

1. ....
2. ....
3. ....
4. ....
5. ....
6. ....
7. ....
8. ....
9. ....
10. ....

Imię i nazwisko:

Adres:

Wycięte z gazety kupony należy dostarczać – osobiście lub drogą pocztową – na adres redakcji („Tygodnik Sanocki”, ul. Rynek 10, 38-500 Sanok).

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

